Nr. 143. Sobota, 23 Czerwca 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**, ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. lipca 1888 roku. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie 1 zł.	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od dnia 10 do 17 czerwca b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Chlebowicach wielkich (pow. bobrecki); w Cuniowie i Powitnie (powiat gródecki), i w Czyszkach (pow. mościski).

Zarazę wąglikową: w Dulibach (pow. stryjski).

Nosaciznę u koni: w Juriampolu (pow. borszczowski); w Świętem (pow. jarosławski), i w Rożyskach (pow. skałacki).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Magdalówce (pow. tarnopolski).

Zaraza wąglikowa: w Lubieńcach i w Krawczym kącie (powiat stryjski).

Nosacizna u koni: w Młynowcach (pow. złoczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 29go maja 1888 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 67. Koncesyę z dnia 17 kwietnia 1888 r. dla kolei lokalnej z Gleisdorf do Weiz.

Nr. 68. Ustawę z dnia 8 maja 1888 r., o zakupieniu budynku dla czeskiej państwowej szkoły przemysłowej w Bernie.

Nr. 69. Ustawę z dnia 20 maja 1888 r., zmieniającą postanowienie dodatkowe ordynacyi wyborczej do Rady państwa, co do okręgów wyborczych w Czechach, *d.* gmin wiejskich, l. 30.

Nr. 70. Ustawę z dnia 20 maja 1888 r., zmieniającą postanowienie dodatkowe ordynacyi wyborczej do Rady państwa co do okręgów wyborczych w Galicyi, *a.* wielkie posiadłości l. 19.

Nr. 71. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20 maja 1888 r., o przypisaniu gminy Wimberg pod Pisching do okręgu sądu powiatowego Pöggstall w Dolnej Austryi.

Nr. 72. Ustawę z dnia 26 maja 1888 r., o zaniechaniu państwowego prawa pobierania myta przy pragskim łańcuchowym moście cesarza Franciszka.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 czerwca.

W komisyach obu Delegacyj poruszono wśród obrad nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych, między wieloma kwestyami, wyczekującemi załatwienia, także tyle ważną, a ciągnącą się od dawna kwestyę austro-rumuńskich stosunków handlowych. W ogóle zauważano, iż hrabia Kalnoky, który z taką gotowością dawał obszerne i o ile możności wyczerpujące wyjaśnienia na wszystkie skierowane do niego zapytania, zachował przy pomienionej kwestyi pewną rezerwę, z czego wnioskują, że sprawa przywrócenia normalnego stanu rzeczy na polu handlowo-politycznem między austro-węgierską Monarchią a Rumunią, nie znajduje się jeszcze bynajmniej w takiem stadyum, aby mogła być mowa o osiągnięciu w bliższej już przyszłości dodatniego rezultatu. Stwierdził to nawet pośrednio sam pan Minister, zaznaczając, iż od czasu ostatniego przesilenia gabinetowego w Rumunii i dokonanego następnie rozwiązania Izb, co, jak wiadomo, nastąpiło jeszcze w kwietniu, nietylko nie uczyniono z Bukaresztu żadnego takiego kroku, z którego możnaby wnioskować o przychylnem dla rokowań usposobieniu tamtejszych kół decydujących, lecz w ogóle nie poruszono wcale tej sprawy. Owo najnowsze stadyum rokowań, o którem wspomniał hrabia Kalnoky, odnosi się do okresu przed kilkoma miesiącami, gdy ster rządów w sąsiedniem królestwie spoczywał jeszcze w rękach p. Bratiana. Wówczas Rumunia w ten sposób zmodyfikowała swe pierwotne żądania, iż zrzekła się zawarcia konwencyi weterynarnej, domagając się natomiast pewnych ułatwień dla dowozu do Austro-Węgier swych produktów rolniczych. Ponieważ zaś rząd rumuński, w zamian za wymagane przezeń ułatwienia, nie chciał się dać nakłonić do jakichbądź ustępstw w formie obniżenia cła dla najważniejszych artykułów wywozowych Austro-Węgier, pomimo iż doświadczenie pouczyło, jak wielkiej wagi byłoby dla rumuńskiego rolnictwa, walczącego od czasu wojny cłowej z największemi trudnościami, ułatwienie wywozu płodów rolniczych, tedy pan Minister mógł słusznie i zgodnie z istotnym stanem rzeczy stwierdzić, iż kwestya rokowań w ostatniem ich stadyum przedstawiała się niepomyślnie. Odtąd, jak powiedzieliśmy wyżej, nastąpiła zupełna stagnacya w układach.

Nowy gabinet Carp-Rosetti nie miał jeszcze sposobności zaznaczyć swego stanowiska w obec tak donioslego dla Rumunii przedmiotu a niezawodnie niema on też ochoty, jako gabinet przejściowy, o którego pozycyi rozstrzygną dopiero nowe wybory, podejmować stanowczej inicyatywy dla załatwienia takich merytorycznych kwestyj na handlowo politycznem polu, w których decyzya zawisłą będzie ostatecznie od większości nowowybranego ciała prawodawczego.

Tymczasem jednak pojawiają się symptomata, które świadczą, iż po-

---

64)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Tom pierwszy.

VII.

(Ciąg dalszy.)

Sicińscy spojrzeli na siebie w zdumieniu. Nie ulegało wątpliwości, jako to był ten sam szlachcic, który walczył z nimi na mogile Wodźbuna — ale jakim sposobem on się ztamtąd tak rychło i bez wielkiego szwanku wydobyć zdołał? Nie mogli jednak mówić o tem z sobą, ani tej rozwiązywać zagadki, bo zresztą wszystko zdawało się już niczem w obec świeżych wypadków, śmierci niespodzianej pani Sicińskiej i troski, co dalej czynić wypadało.

— Zacna to dusza ten Tukałło — ozwał się po chwili p. Sołłohub — ale iście szalony człek, lękam się aby jakiego piwa nie nawarzył, bo plótł jak nieprzytomny, że go zrozumieć nie mogłem....

— Tukałło.... Tukałło.... — powtórzył Władysław, słysząc to nazwisko. — Już mi raz ten szlachcic przyniósł nieszczęście.... — mruknął do siebie, bo w tejże chwili przypomniało mu się owo zajście w gospodzie Długoszewskiego w Warszawie i fatalna potem rozprawa z książęciem Krzysztofem.

Zaś marszałek Siciński zdawał się już żadnego na to, co w okół niego się działo, nie dawać baczenia. Śmierć małżonki snać tak silną nań wywarła impresyę, że nieledwie przytomność stracił, a na słowa Sołłohuba, któremi go inwitował, aby chciał odpocząć nieco w Tronikach, odparł krótko:

— Dziękuję waszmości.... gościny przyjąć nie mogę.... żal mam w sercu i zamęt w myślach, z którego nie wiem co wyniknie.... Sam muszę pozostać.... Zwłoki małżonki do Upity sprowadzę i tam pogrzebię — a Kazimierza....

Tu się strzymał i zamyślił się chmurno.

— Kazimierza — podchwycił pan Sołłohub — ostawcie u mnie.... wszak taka była waszej małżonki ostatnia wola....

Pan Siciński żachnął się niecierpliwie.

— Wola ta gnębi mię — mruknął — ubliża.... Ale — dorzucił po chwili — niech się stanie.... byleby wam ciężarem nie był.... Przeznaczę pewną sumę z dochodów Upity na wychowanie jego.... i pod tą jeno kondycya akceptuję waszą gotowość....

Pan Sołłohub skłonił się w milczeniu, a za chwilę p. marszałek upitski z synem i całym orszakiem opuścił Troniki, dążąc do Upity, kędy dnia tegoż i zwłoki pani Sicińskiej przewiezione zostały.

VIII.

Po całej Litwie chodziły już od dawna wieści o grożącej wojnie. Były pewne znaki, które ją niechybnie zapowiadały; owe śniegi, które taką spadły nawałą jak przed szwedzką wojną, owo widmo krzyż ciągnące za sobą, które widział szlachcic z Upity, ów krzyż, który nieznaną ręką wzniesiony, powstał nagle wśród pogańskich kurhanów pod Ragininami i różne inne zjawiska a przepowiednie, przygotowywały umysły do zawieruchy wojennej.

Smutno tedy było na Litwie tej zimy, bo owe wieści a przepowiednie przestrach budziły powszechny; smutniej zaś było jeszcze niż gdzieindziej w Kowalewszczyźnie, która zasypana śniegami, już zupełnie odciętą była od świata. W dworzysku nie zmieniło się nic zgoła, a raczej, od powrotu imćp. Dziembowskiego z Warszawy, wróciło wszystko do dawnego porządku i ciszy.

Aż nagle, jak grom, spadła na chorążego, wieść o spaleniu Tronik i śmierci pani Sicińskiej. Wieść tę przywiózł mu p. Rymsza, który mu nadto opowiadał, jako z panem Tukałłą owych rozbójników gonił ale bezskutecznie, bo ich już w Poniewieżu przychwycono, a że się plebejami być okazali, tedy natychmiast osądzeni, gardło pod miecz katowski dali.

Opowieści tej nie słuchał już wszakże p. Dziembowski, tak go owa wiadomość o śmierci pani Sicińskiej przeraziła. Myśli swej od tego straszliwego wypadku oderwać zrazu nie mógł, wzdychał ciężko i w ponurej pogrążony zadumie, milczał.

Grzech jest, rzekł wreszcie sam się miarkując — nad tą śmiercią rozpaczać. Lepiej jest pewnie pani Sicińskiej na tamtym, niźli na tym świecie, ale zawsze serce się kraje myśląc, ile ta cnotliwa niewiasta niedoli przebyła....

Na pocieszenie powiadał mu Rymsza jako los Kazimierza zabezpieczony i jako za zezwoleniem rodzica pozostał on pod opieką p. Sołłohuba, który go już w Wilnie w kollegium OO. Jezuitów umieścił. — Niebawem też chorąży sam się wybrał do Wilna, aby się naocznie o tem przekonać, a powróciwszy był widocznie lepszej myśli i mówił do Sołokaja:

— Chwała Najwyższemu, iż przynajmniej ten biedny kaleka nie zmarnieje.... dobrze mu jest teraz, a to już pewnie matka w niebiesiech wyprosiła....

Wszakże od tego czasu chmura ciężkiego smutku padła na duszę chorążego. Posępniejszym się jeszcze stał niż zwykle a Sołokajowi odezwać się nawet nie dawał, wnet nakazując milczenie, aby mu jego zadumy nie przerywał.

Aż dopiero owe wieści wojenne coraz się wzmagające, poruszyły go żywo. Rycerska jego dusza rwała się do czynu, a zarazem niepokój gryzł okrutny, bo widocznem było, jako szlachta nie zbyt chętnie na tę wojnę patrzyła, wojsko rozproszone po kraju nie tak do zebrania łatwe, a żołnierz kwarciany oddawna już mruczał, nie odbierając całkowitego żołdu. Ale owe troski pomimo woli rozproszyły dawne żałobne myśli i wyrwały p. Dziembowskiego z owego posępnego milczenia; biadając nad tem co się w kraju działo, po dawnemu już teraz rozprawiał z Sołokajem, który przyczynę złego upatrywał w tem, iż wojsko lisowskie rozproszone zostało.

mimo bolesnych doświadczeń nie osłabł w Rumunii ów szowinizm, który utrudniał dotychczas zawarcie porozumienia. Jeszcze gabinet Bratiana zawezwał izby handlowe, aby wydały swą opinię o odnowieniu traktatu handlowego z Austro-Węgrami. Otóż ogłoszona właśnie opinia izby handlowej w Bukareszcie jest tego rodzaju, że gdyby obecny lub inny rząd rumuński chciał wziąć ją za dyrektywę swego działania, nie mogłoby być nigdy mowy o zawarciu traktatu. Zdaje się, iż w obec nacisku wywieranego przez garstkę ruchliwych szowinistów, inne także izby handlowe pójdą za przykładem izby bukareszteńskiej bez względu na skargi, jakie podnoszą się bezustannie z kół rolniczych całej Rumunii, a w pierwszym rzędzie Mołdawii. W obec atoli dotkliwych ofiar finansowych, jakie poniosła już Rumunia skutkiem zamknięcia granicy, należy przypuścić, iż w nowowybranym parlamencie znajdzie się dostateczna większość dla położenia kresu stosunkom, które nie przynosząc Rumunii żadnych zgoła korzyści, narażają ją na dotkliwe a w części niepowetowane straty.

Delegacye.

Peszt, 20 czerwca.

(Sprawozdanie o budżecie Ministerstwa spraw zagranicznych. -- Rozprawy austryackiej komisyi budżetowej nad preliminarzem Ministerstwa wojny.)

Dzisiaj przed południem referent, hr. Thun, zwołał wszystkich członkow austryackiej komisyi budżetowej dla przedłożenia im sprawozdania o preliminarzu Ministerstwa spraw zagranicznych. Z żadnej strony nie podniesiono jakiego bądź zarzutu przeciw treści sprawozdania, to też nie można wątpić, iż zostanie ono przyjętem jednogłośnie w komisyi. W sobotę już ma się odbyć pełne posiedzenie Delegacyi austryackiej, a na niem przyjdzie pod obrady preliminarz urzędu spraw zagranicznych.

Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem hr. Falckenhayna. Ze strony Rządu byli obecni Ministrowie: hr. Kalnocky, gen. Bauer i Kallay, dalej wiceadmirał baron Sterneck, szef sekcyi Lambert, gen. Wohlberg i pułkownik Pitreich. Na porządku dziennym znajdował się zwyczajny budżet wojskowy.

Rozprawy otworzył p. Minister wojny, zapewniając na wstępie, iż przy swoich żądaniach ma na względzie nie tylko interes wojska, lecz także położenie finansowe państwa i że w przyszłości także kierować się będzie zawsze i wszędzie i to jak najsumienniej takiemi samemi zasadami. Następnie wyjaśniał p, Minister szczegółowo potrzebę nieodzownych zarządzeń dalszego rozwoju organizacyi wojskowej.

Przewodniczący wyraża zdanie, iż tę część wywodów należy uważać za ściśle poufną, a komisya oświadcza, iż podziela najzupełniej to zapatrywanie. Następnie przystępuje komisya do dyskusyi nad pozycyami zwiększonego zapotrzebowania.

Przy rozprawach nad pozycyą „dalszy rozwój organizacyi wojska“ na co zażądano 1,408.332 zł. zabiera głos p. Minister wojny celem dokładnego uzasadnianie wydatków przeznaczonych na dalszy rozwój wojska, przyczem wyjaśniał, iż nie chodzi tu przedewszystkiem o wytworzenie nowej organizacyi, lecz o powołanie do życia uzasadnionych już w obowiązującej obecnie organizacyi, dotychczas zaś ze względów na oszczędność, bądź wcale nie lub tylko w części wykonanych formacyj. W interesie zaś szybkiej mobilizacyi wykonanie tych formacyi jest nieodzownie potrzebnem. P. Minister przechodząc pozycyę za pozycyą starał się udowodnić, iż każde z nich daje świadectwo o jak największej oszczędności.

Dep. Chlumecky nie chce krytykować zamierzonych przez Ministra wojny organizacyjnych zarządzeń, mniema jednak, iż może dałoby się taki cel osiągnąć skromniejszemi środkami. Przedewszystkiem zwraca uwagę znaczne powiększenie liczby oficerów niemniej to, iż systemizowano bardzo wielu kapitanów i to pierwszej klasy. Chociaż mowca życzy serdecznie oficerom niższych stopni polepszenia stosunków awansu, to mniema przecież, iż znaczne powiększenie liczby oficerów nie da się pogodzić z oszczędnością. Mowca prosi o wyjaśnienie, czy projektowane są dalsze organizacyjne zarządzenia, zwłaszcza, gdy zostanie wprowadzoną nowa ustawa wojskowa. Zresztą nie ma zamiaru domagać się wykreśleń i pozostawia całą odpowiedzialność za potrzebę zarządzeń w tych rozmiarach, jak tego żąda p. Minister wojny, wyłącznie zarządowi wojennemu.

Dep. bar. Revertera mówił o doniosłości środków komunikacyjnych na wypadek mobilizacyi, a specyalnie o stosunkach austryackich kolei żelaznych.

Del. Promber przypomniał dwie rezolucye, uchwalone na zeszłorocznej sesyi delegacyjnej a dotychczas niewykonane, z których jedna domagała się polepszenia wiktu żołnierskiego, druga zaś przyznania dodatków dla urzędników wojskowych niższej kategoryi. W dalszym ciągu przemówienia poruszył mowca sprawę przestarzałej instytucyi karnej procedury wojskowej.

P. Minister wojny odpowiadając na wywody powyższych mowców, oświadczył przedewszystkiem, iż na razie nie są zamierzone żadne dalsze zarządzenia organizacyjne. P. Minister zastrzegł się przeciw temu, jakoby występując z obecnemi żądaniami, miał na myśli dalsze żądania, ze względu jednak na możność zmiany stosunków oraz na rozwój techniki wojennej; nie może zapewnić, czy w przyszłości nie okaże się potrzeba dalszego organizacyjnego uzupełnienia sił zbrojnych. Co się tyczy wojskowej procedury karnej, to odnośna reforma jest już od dawna na porządku dziennym, niepodobna jednak przewidzieć, kiedy będą mogły być ukończone podjęte w tej mierze narady i rokowania. P. Minister uznaje wreszcie potrzebę polepszenia wiktu żołnierskiego i dodatków dla urzędników wojskowych niższej kategoryi, obecne jednak położenie finansowe nie pozwala na razie na tego rodzaju wydatki.

Sprawozdawca dr. Mattusz podnosi, iż patryotyzm Delegacyi objawiał się dotychczas i przechodził świetnie wszystkie próby, gdy chodziło o dostarczenie choćby zwiększonych funduszów na zabezpieczenie państwa i jego potęgi. Każde wszakże państwo a więc i nasze musi baczyć nie tylko na pogotowie armii, lecz także na zdrowe ekonomiczne stosunki. W tej mierze mamy do czynienia z dwoma nieprzyjaciołmi, z zewnętrznym, przeciw któremu musimy być przygotowani militarnie i wewnętrznym, który wyciska swe piętno na naszych nieuporządkowanych stosunkach finansowych. Członkowie Delegacyi, uznając w zupełności konieczność zwiększonych potrzeb wojskowych, nie mogą pominąć kwestyi uporządkowania finansów i wskazują na nią z całym naciskiem.

Komisya przyjmuje następnie jednogłośnie pozycyę 1,408.332 zł., oraz pozycye: podwyższenie stanu kawaleryi, zwiększone wydatki na płace dla oficerów rezerwy, powoływanych na ćwiczenia, oraz podwyższenie dotacyi na ćwiczenia w strzelnicach.

Przy tytule 8 del. Dumreicher podniósł trudności, na jakie wystawione są w niektórych załogach liczne rodziny oficerów, urzędników wojskowych i podoficerów przy kształceniu swych dzieci w języku armii. Mowca wyraża w końcu życzenie, aby p. Minister wypowiedział swe zapatrywanie co do powiększenia liczby wojskowych niższych szkół realnych i urządzenia państwowych szkół ludowych na wzór tej, jaka znajduje się w Zadarze.

Del. Lupul pragnie gorąco, aby nieszczęsnej kwestyi językowej nie wnosić do spraw wojskowych. Armia jest jedyną instytucyą, do której, chwała Bogu, nie wcisnął się dotychczas spór językowy. *(brawo!)* W wojsku język niemiecki jest obowiązkowym i pozostanie nim na zawsze; żądając urządzenia dla dzieci osób wojskowych osobnych szkół ludowych z niemieckim językiem wykładowym, nie należy zapominać, że armia jest obecnie w całem tego słowa znaczeniu wojskiem ludowem, w którem wszystkie narodowości mają swych przedstawicieli. Słusznem jest tedy, aby wojskowi pozwalali swym dzieciom uczyć się także języków krajowych.

P. Minister wojny oświadcza, iż chociaż język niemiecki jest w armii nieodzownym, wymaga tego konieczność aby były także kultywowane języki krajowe. Gdyby okazała się potrzeba, p. Minister weźmie pod rozwagę powiększenie liczby wojskowych niższych szkół realnych. Kwestya powiększenia lub urządzenia nowych szkół ludowych nie wchodzi w zakres kompetencyi Ministra wojny.

Tytuł 8, jak i tytuły następne aż do 18 zostały przyjęte bez dyskusyi.

Przy tytule „zaopatrzenie“ wskazał del. hr. Huyn na pilną potrzebę wniesienia projektu ustawy celem zabezpieczenia losu wdów i sierot po tych oficerach, którzy przeniesieni w stan pensyjny, nie będą korzystać z obecnej ustawy pensyjnej.

P. Minister uznając słuszność tego rodzaju żądania zaznaczył, iż sprawa ta wchodzi w zakres Ministerstwa obrony krajowej.

Następnie przyjęto bez dyskusyi dalsze tytuły aż do 27 i uchwalono pokrycie w sumie 2,448.683 złr. zgodnie z przedłożeniem rządowem.

Pusta zwykle Kowalewszczyzna poczęła się też niezwykle ożywiać. Przeciągały tędy kupy zbrojnego żołnierstwa, a nie było dnia iżby dworzyska nie nawiedzali ludzie rozmaici, ciekawe przynoszący wieści. W przedwojennych a niespokojnych czasach, pojawiać się zwykli tacy przybysze, przedtem niewidziani, którzy z miejsca na miejsce przechodzą i wieści roznoszą a wszędzie są przyjmowani łaskawie, karmieni i obdarzani sowicie, bo każdy rad wiedzieć co się w świecie dzieje i czy niebezpieczeństwo wojenne blizkie jest. Zwali się ci przybysze pielgrzymami czyli pątnikami, których jeszcze za Zygmunta III moc wielka się namnożyła, i którzy po kraju chodząc, z jałmużny żyli. Niektórzy z nich jeno z pobożności ludu korzystali i byli szalbierzami prostymi a opowiadali dziwy, przypisując sobie moc czynienia cudów albo leczenia chorób rozmaitych. Takich to już nawet z miast wyganiano. Ale byli też między nimi ludzie pobożni, którzy czy to za ciężkie grzechy lub zbrodnie pokutując, czy też szukając w takim pogardzonym stanie zbawienia, szli do Jerozolimy, albo do Rzymu, a potem do kraju wracali, ucząc innych przykładem swoim, a rozdając palmy jerozolimskie, ziemię z Kalwaryi, piasek z Loretu a także loretańskie dzwonki do odpędzania burzy i piorunów, rozmaite krzyżyki i paciorki.

Od kiedy kacerstwo na Litwie się wzmogło, pielgrzymi ci częstokroć prześladowani byli, ale teraz gdy owe wieści wojenne obiegać poczęły i tych pątników przyjmowano chętniej, ile że rozmaite przepowiednie głosili.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KORESPONDENCYE

Poznań, 19 czerwca.

(Hołd pamięci ś. p. cesarza Fryderyka. — Hr. Zedlitz. — Po powodzi. — Wydalanie obcokrajowców. — Postępy komisyi kolonizacyjnej. — Sprawa nadzoru duchownych nad nauką religii. — Rektor seminaryum duchownego w Poznańskiem).

(#) Nie pamiętam miasta naszego w takiej szacie żałobnej, jak w dniu wczorajszym, który był dniem pogrzebu cesarza Fryderyka. Ludność polska, ta ludność, którą okrzyczano jako antidynastyczną, rywalizowała z Niemcami w manifestowaniu swych bolesnych uczuć po stracie monarchy, który przy wstąpieniu na tron obwieścił światu wspaniałą zasadę, „że wszyscy poddani powinni być bliscy sercu monarchy!“ Cała tutejsza prasa polska uczciła pamięć zgasłego tak przedwcześnie władcy, artykułami będącemi wiernem i szczerem echem żalu, na wieść o katastrofie w Friedrichskron. Cesarz Fryderyk nie miał sposobności, ani sił, zająć się dolą swych poddanych polskich, lecz ta wielkoduszna życzliwość jaką okazał, poruczając swej małżonce odbyć podróż do ciężko nawiedzonego miasta i zawieść mu słowa pociechy a zarazem zapewnienie rychłej pomocy, zjednało mu nasze serca i rozbudziło najgorętsze i najlojalniejsze uczucia.

Jeden tylko akt odnoszący się do spraw ludności polskiej, znany jest z czasów panowania zmarłego monarchy mianowicie odpowiedź, jaką polecił dać na adres wystosowany do niego przez Koło polskie sejmu pruskiego i parlamentu niemieckiego. Z odpowiedzi tej, przesłanej w tych dniach za pośrednictwem kancelaryi ks. Bismarcka na ręce prezesa tegoż Koła p. Zakrzewskiego, niech mi będzie wolno przed całkowitem jej ogłoszeniem, co nastąpi niebawem, podnieść tylko jeden ustęp, wyszły niezawodnie z natchnienia samego cesarza a to „że Król nie wątpił nigdy o wierności i lojalności swych poddanych narodowości polskiej“.

Reprezentacya miasta Poznania uchwaliła adres głębokiego współczucia dla cesarzowej wdowy, tudzież adres hołdu dla cesarza Wilhelma II. W gronie tutejszych dam polskich powstała myśl wysłania do cesarzowej Wiktoryi pisma kondolencyjnego.

Wiadomo wam bezwątpienia o rokowaniach z naczelnym prezesem regencyi hr. Zedlitzem co do poruczenia mu teki ministra spraw wewnętrznych. Chociaż dzienniki berlińskie uważają za rzecz zupełnie pewną, iż hr. Zedlitz przeniesie się już w dniach najbliższych z gmachu pojezuickiego (siedziba regencyi) do pałacu ministerstwa spraw wewnętrznych w Berlinie, to przecież osoby bliżej stojące tego dygnitarza mają pewne wątpliwości, czy rokowania ukończą się w istocie tak jak już dzienniki na pewno przewidują. Hr. Zedlitz poświęcił się pierwotnie karyerze wojskowej i dopiero w późniejszym wieku, już po awansowaniu na majora, poczuł w sobie powołanie do służby administracyjnej. Zdolny, zręczny i służbista, awansował szybko. Dłuższy czas był prezesem regencyi opolskiej, a do Poznania przybył dopiero w r. 1886, a więc w okresie rozwinięcia silniejszej w obec żywiołu polskiego polityki. On to kieruje akcyą komisyi kolonizacyjnej, on wprowadził w ruch cały aparat, który funkcyonuje z takim pożytkiem dla idei, która była przewodnią w powołaniu do życia tej instytucyi. Zresztą hr. Zedlitz jest gentlemanem, gładkim, miłym, towarzyskim po za sferą swego urzędu.

Slady ostatniej powodzi poczynają powoli się zacierać. Część baraków już opróżniona, a dzielnice nawiedzone katastrofą odbudowują się. Wiele jednak upłynie jeszcze czasu nim powróci wszystko do normalnego stanu. Centralny komitet ratunkowy dla powodzian zebrał ogółem drogą dobrowolnych składek 1,670.000 marek.

Wydalania obcokrajowców nie ustają. Ostatniemi czasy nakazano wyjechać kilku obcokrajowcom, którzy jakimś sposobem potrafili ujść dotychczas czujnego oka policyi. Władze tutejsze widzą się też zniewolone coraz częściej zajmować się losem wydalanych z Rossyi Niemców, którzy przybywają tu zazwyczaj w stanie opłakanym, bo z liczną rodziną bez żadnego funduszu. Kilka dni temu przejeżdżało przez Poznań dwanaście wozów z 80 do 90 osobami — wszystko to biedne, odarte, wygłodzone.

Jak w poprzednich listach tak i w dzisiejszym stwierdzić muszę ciągłe postępy komisyi kolonizacyjnej. Stan rzeczy jest taki, iż dzienniki utrzymują stałą rubrykę dla zapisywania tych, którzy bądź dobrowolnie, bądź w drodze przymusowej pozbywają się swej ojcowizny.

Komisya kolonizacyjna począwszy od maja r. 1886, kiedy to pierwsza wieś polska Komorowo przeszła w jej posiadanie, nabyła do dzisiaj ogółem 140.000 morgów polskiej ziemi. Słychać, iż rząd zamierza zrujnowanych ostatnią powodzią chłopów niemieckich w Prusach zachodnich sprowadzić w Poznańskie i tu ich osiedlić.

Duchowni tutejsi idąc za wskazówkami władzy duchownej pownosili i wnoszą ciągle podania o poruczenie im nadzoru i kierownictwa nauką religii w szkołach ludowych. Regencya jednakże, tylko w bardzo wyjątkowych razach, uwzględnia te podania.

Sprawa nominacyi rektora, mającego się otworzyć po kilkunastoletniem zamknięciu seminaryum duchownego w Poznaniu została już załatwioną. Powołano na to stanowisko ks. licenciata Jedzinka z Olsztynka w Warmii. Kapłana tego, liczącego obecnie zaledwie lat 37 a wyświęconego roku 1874, poprzedza w ogóle dobra [illegible] Ma to być człowiek światły, zna język polski i wolny jest od uprzedzeń narodowościowych. W Warmii potrafił w krótkim stosunkowo czasie pozyskać sobie ogólny szacunek i poważanie. W okresie walki kościelnej, nie mogąc w Prusach otrzymać posady, udał się do Helsingforsu w Finlandyi, gdzie rozwijał, stojąc na czele szkoły i zakładu sierót, błogą działalność i pozostawił po sobie jak najlepszą pamięć. Ks. Jedzinek zostanie mianowany z chwilą objęcia rektoratu, kanonikiem katedry poznańskiej.

Wiece, których celem jest protestowanie przeciw znanemu rozporządzeniu, wykluczającemu język polski z programu naukowego szkół publicznych, odbywają się ciągle. Z ogłoszonego niedawno sprawozdania ruchliwej komisyi wiecowej dowiadujemy się, iż dotychczas odbyło się ogółem 135 zebrań, a wiele nowych jest zapowiedzianych. Rzeczona komisya nie ograniczała się jednak wyłącznie na organizowaniu ruchu wiecowego, lecz poczyniła, co wydawało się jej stosownem, aby przedstawić władzy duchownej skutki niemieckiego wykładu religii w szkołach ludowych, zajmowała się sprawą wydawnictwa elementarzy polskich, czyniła wreszcie starania około tworzenia „kółek rodzicielskich“, których przeznaczeniem jest czuwać nad moralnem i narodowem wychowaniem dziatwy. Komisya wzięła sobie za zadanie dokazać tego, aby w każdej gminie szkolnej odbył się wiec, a każda parafia posiadała kółko rodzicielskie.

Z Berlina.

(Do chwilowej sytuacyi. -- Dobre wiadomości)

Wszystkie wiadomości z Berlina w tem się zgadzają, że rządy nowego cesarza nie sprowadzą zmiany systemu ani w wewnętrznej ani zewnętrznej polityce. Taką też myśl wypowiadają dzienniki niemieckie, komentując proklamacyę młodego monarchy, do „lu-

du pruskiego." Co się tyczy zagranicznej polityki, to inspirowana *Post* zamieszcza obszerny artykuł, w którym kładzie szczególniejszy nacisk na bezwzględnie pokojowe tendencye Niemiec a zarazem stara się osłabić nieufność panslawistów rossyjskich i zaniepokojenie Francuzów. *Köln. Ztg.* zapowiada, iż przy otwarciu parlamentu niemieckiego, nastąpi oświadczenie o ścisłem utrzymaniu dotychczasowych aliansów i pokojowej polityki.

Cesarz przyjmując dnia 19-go b. m. w Poczdamie generalicyę, obwieścił nominacyę księcia-regenta Brunswickiego, księcia Alberta, na marszałka polnego. Przedwczoraj udzielił cesarz posłuchania naczelnemu prezesowi regencyi poznańskiej, hrabiemu Zedlizowi, zdaje się przeto, iż niedługo już przyjdzie czekać na ostatnie w tej mierze słowo, czy hr. Zedlitz obejmie tekę ministra spraw wewnętrznych. Gdyby tedy ten dygnitarz miał się przenieść z Poznania do Berlina, stanęłaby na porządku dziennym sprawa obsadzenia posady szefa rządu prowincyi poznańskiej. Jako ewentualnego kandydata na to ważne stanowisko, z którem połączone jest obecnie prezesostwo w komisyi kolonizacyjnej, wymieniają dzienniki jednego z młodszych urzędników administracyjnych, mianowicie podkomorzego Wilamowitz-Möllensdorfa. *Kreuz Zeitung* jednak nie potwierdza tej wiadomości i dodaje, iż wedle zasiągniętych przez nią informacyj, jest zamiar poruczenia mającej się opróżnić posady jednemu z wytrawniejszych i starszych urzędnikow, i że w pierwszym rzędzie wzięto na uwagę znanego w Poznańskiem z okresu walki kościelnej br. Massenbacha.

Parlament niemiecki zostanie otwartym dnia 25 b. m. w poniedziałek, w białej sali zamku królewskiego orędziem cesarskiem. Ukonstytuowanie Izby nastąpi natychmiast, poczem stanie na porządku dziennym kwestya adresu do Korony. Czy odbędą się jakieś dalsze rozprawy i w jakim kierunku, o tem dotychczas nic nie słychać. W trzy dni później zbierze się sejm pruski dla wysłuchania przysięgi króla na konstytucyę.

Dzisiaj obiega pogłoska, że cesarzowa wdowa Wiktorya, której silny i dziwnie sprężysty duch, budzi powszechne uwielbienie i podziw, której ciało jednak ugięło się pod brzemieniem trosk ostatnich czasów, zamierza udać się na letnie miesiące do prowincyj nadreńskich. Ostateczna jednak decyzya co do wyjazdu jeszcze niezapadła.

Książe Henryk (brat cesarza) wraz z małżonką opuścił przedwczoraj Berlin i powrócił do Erdmansdorf.

Cesarz mianował swym przybocznym lekarzem dr. Leutholda, który obok dr. Lauera był przez czas dłuższy przybocznym lekarzem cesarza Wilhelma I.

Dr. Mackenzie wyjechał d. 19 b. m. z powrotem do Anglii. Wiele osób, między któremi znajdowali się prawie wszyscy ci lekarze, którzy pełnili służbę przy zmarłym monarsze, żegnało specyalistę angielskiego na dworcu kolejowym. Przed wyjazdem był dr. Mackenzie na posłuchaniu pożegnalnem cesarza, cesarzowej wdowy i ks. Bismarcka.

Mowa Floqueta w Marsylii.

Prezes gabinetu francuskiego, jak już doniosły telegramy, miał dłuższe przemówienie w niedzielę do mera i członków rady gminnej i rad generalnych departamentu Rhone, a w mowie tej powiedział między innemi:

Należy starszym dowódcom naszej armii oddać tę sprawiedliwość, że jeżeli niektórzy z nich zachowali w duszy swej nadzieje, któreby nas obrażać mogły, albo wiarę, której my nie pojmujemy, to jednak żaden z tych osiwiałych wojowników od lat ośmnastu nie wdawał się w awantury, którychby rezultatem mogło być zepchnięcie Francyi, jako narodu demokratycznego i liberalnego na podrzędne stanowisko takiego państwa, w którem władza publiczna bywa zwalczana przez kohorty pretoryanów, stosownie do kaprysu pewnych obywateli. (*Oklaski*).

To, czego my chcemy, my i wszyscy tu obecni reprezentanci prowincyi prowensalskiej, a wyrazić to pragnę dobitnie, to pokoju. Zapewniam tu wespół z panami, iż Francya życzy sobie pokoju, że go chce i że go utrzyma, dopóki będzie mogła. (*Oklaski*).

Myśmy nigdy nikogo nie wyzywali. Jesteśmy cierpliwi i w odpowiedniej narodowej godności stanowczej postawie, wytrwali. Pozostaliśmy wierni wszelkim naszym zobowiązaniom, wszelkim traktatom, jakkolwiek one twardemi dla nas były. Myśmy zatem dostarczyli dostatecznych rękojmi naszego zamiłowania pokojowego i dowodu, któryby tylko tych mógł nie przekonać, którzy chcą być dobrowolnie łudzeni.

Myśmy złożyli nietylko dowody naszego zamiłowania pokojowego, naszej woli, iż chcemy utrzymać pokój, ale nie można nas nawet obwiniać, iżbyśmy mogli żywić utajone zamiary wojownicze w chwili, gdy zamyślamy o udoskonaleniu naszych wewnętrznych instytucyj i pragniemy dać rządowi republiki możność jeszcze demokratyczniejszego, jeszcze liberalniejszego rozwoju. Tem bardziej nasza dobra wola, podejrzywaną być nie może w chwili, gdy z gorliwością przygotowujemy wystawę powszechną, do której przywiązujemy tyle nadziei i dla której długi okres pokojowy tak jest pożądany. Ale świat powinien wiedzieć, że pozorne rozterki, rodzą się między nami z życzenia, by instytucye nasze udoskonalić; że wszystkie polityczne waśnie, które zdają się rozdwajać nas tak mocno, nie są przecie, jakby o tem mniemano w Europie, początkiem anarchii, gorączką niedokrewności — nie, one są dowodem naszych sił żywotnych, a po części przemijającem rozdrażnieniem politycznego wzrastania narodu. (*Oklaski.*) A zatem nie zagraża nam anarchia! Przekonano by się o tem w dniu, w którymby nas ktokolwiek zmusił do obrony naszej ojczyzny, bo wówczas szybko okazałaby się nasza jednomyślność i zgoda. Patryotyczna ta jednomyślność broniłaby ojczyzny, jak broniła obszarów ziemi swojej w roku 1792 i jak wśród okoliczności, w których zdawało się, iż rozpacz jest dozwoloną, broniła honoru narodowego w roku 1870. (*Żywe oklaski.*)

Neutralność Belgii.

Na znane zarzuty, poczynione przez *Kölnische Ztg.* Belgii, a względnie jej prasie, że nie przestrzega neutralności w poruszających dziś żywo umysły nieporozumieniach francusko-niemieckich, odpowiedział pierwszy półurzędowy dziennik belgijski *Journal de Bruxelles.* Odpowiedź ta brzmi:

Poczytujemy za nasz obowiązek, ażebyśmy w walce na pióra i myśli pomiędzy Niemcami a Francuzami, zachowali sumienną neutralność. Ale niestety, my tutaj w Belgii jesteśmy skazani na wytrzymanie powodzi fałszywych zapatrywań świata paryskiego. Zwalczamy je w ten sposób, iż opieramy się na naszych narodowych tradycyach, i korzystamy z każdej sposobności, ażeby to wszystko co dobre z tamtej strony Renu, albo u Anglosasów, przyswoić sobie.

Nasz minister skarbu, odpowiadając na toast p. Bourée, posła francuskiego w Belgii, mówił bez przygotowania. W przemówieniu swem, które zgorszyło część prasy niemieckiej, wyraził wdzięczność naszym południowym sąsiadom we Francyi za oddane przez nich usługi. Wyraz jednak tych uczuć nie miał nic obrażającego dla innych narodów w Europie. Gdyby Niemcy byli naśladowali Francuzów i urządzili byli także ucztę, to reprezentant rządu belgijskiego byłby z pewnością równie serdecznie mówił o ojczyźnie i rodakach *Köln. Ztg.*

Na powyższą krótką odpowiedź replikuje *Köln Ztg.*: O ile organ półurzędowy mówi o sobie, o kilku innych belgijskich dziennikach w języku francuskim, tudzież o prasie flamandzkiej, to przyznajemy mu słuszność; dziwi nas jednak, że organ półurzędowy nie stara się nawet odeprzeć naszego zarzutu o nieprzestrzeganiu bezwarunkowej neutralności. Co do uczty, pisze dalej organ nadreński — to za kilka tygodni urządzą ją także Niemcy w Brukselli z powodu wystawy. Wówczas, niewątpimy, że p. Beernaert mówić będzie do Niemców tak samo uprzejmie, jak to uczynili reprezentanci rządu belgijskiego względem Anglików, Włochów, Austryaków, Węgrów i Francuzów. To też zarzuty nasze nie tyle zwracały się przeciw p. Beernaertowi, ile raczej przeciw nadużyciom, których dopuszcza się prasa zfrancuziałych obywateli belgijskich.

Walka dwóch pułków tureckich.

O sygnalizowanej nam drogą telegraficzną walce dwóch pułków tureckich w Konstantynopolu podaje *Politische Correspondenz* następujące szczegóły:

W poniedziałek dnia 11-go b. m. w pierwszy dzień bajramu, droga, którędy sułtan miał iść do meczetu i ztamtąd wracać do pałacu w Dolmabagcze, była obsadzona żołnierzami dwu pułków, arabskiego i albańskiego. Dwaj żołnierze tych pułków pokłócili się i pobili, ale uspokoili na odgłos trąb, oznajmiających nadejście sułtana. Żołnierze po nabożeństwie odeszli do koszar. Tu uznali solidarność swoją z tymi, którzy się pokłócili i pobili. Nazajutrz wszyscy żołnierze pułku albańskiego, uszykowani i uzbrojeni po wojennemu, stanęli w 1000 ludzi przed koszarami pułku arabskiego i rozpoczęli regularny ogień, na który Arabowie odpowiadali, a nawet próbowali wykonać zupełnie prawidłową wycieczkę. Dla uśmierzenia tej walki i rozdzielenia stron walczących wysłano inne pułki piechoty i jazdy. Tym udało się zmusić walczących do cofnięcia się do swych koszar. Na placu boju zostało sześciu poległych i około czterdziestu rannych.

Wrażenie tego zajścia na sułtana było bardzo przykre, zwłaszcza, że kule dochodziły aż do okien pałacu sułtańskiego.

Komendant pułku albańskiego został usunięty i wywieziony na wygnanie, nie wiadomo dokąd. Żołnierze mają być rozdzieleni między różne pułki a winniejsi skazani na wygnanie. Komendant naczelny wojska, które ma swoje koszary w bliskości pałacu sułtańskiego „Yildiz", został również usunięty.

Dziennikom miejscowym zakazano pisać o tym wypadku. Osoby prywatne, które odzywały się głośniej o tem zajściu, dostały się do aresztu. Z braku urzędowego wyjaśnienia rodzi się tem więcej domysłów o przyczynach i przebiegu całego zajścia.

KRONIKA

Lwów, 22 czerwca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Brusno Nowe, w powiecie cieszanowskim, na restauracyę cerkwi, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **JCW. Arcyksiążę Rainer**, generał broni i głównodowodzący obroną krajową, jakeśmy to przedwczoraj zaznaczyli, przybył we środę o godzinie 2 po południu ze Złoczowa do naszego miasta, a wieczorem dnia tegoż zaszczycił odwiedzinami swemi PP. Namiestnikowstwa Zaleskich i wprost z pałacu Namiestnikowskiego udał się na dworzec, zkąd pociągiem kolei Czerniowieckiej wyjechał w dalszą podróż inspekcyjną do Stanisławowa, Kołomyi i Czerniowiec a następnie do Siedmiogrodu i Węgier.

— **Pani Namiestnikowa Zaleska** wyjechała wczoraj na pobyt letni do Rymanowa.

— **JE. dr. Kazimierz Grocholski** wyjechał z Wiednia do Reichenhall, gdzie zamierza przepędzić całe lato.

— **Ks. Marya Sasko-Altenburska**, o której śmierci doniósł wczoraj telegram, była córką ks. Karola pruskiego i wdową po ks. Henryku niderlandzkim. Powtórnie wyszła za mąż za księcia Albrechta Sasko-Altenberskiego, dobrze znanego w kołach polskich z powodu długoletniego pobytu w Warszawie. Księżna zmarła w skutek gorączki połogowej, w zamku ks. Albrechta pod Droznem, licząc lat 33.

— **Ślub.** Dnia 26 czerwca o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w kościele OO. Bernardynów we Lwowie ślub p. Jana Adama Czeżowskiego, c. k. komisarza powiatowego, urzędującego w biurze prezydyalnem Namiestnictwa, z panną Heleną Kuschée.

— **Wystawa obrazu Metejki „Kościuszko pod Racławicami"** gromadzi codziennie tłumy widzów. Wczoraj zwiedziło ją przeszło 300 osób, przeważnie z wyższych sfer towarzyskich. Między innymi zwiedzili wczoraj wystawę JE. p. Namiestnik z Rodziną i Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup Morawski.

— **Z Resursy urzędniczej.** Zapowiedziana na dzień 17 b. m. zabawa ogrodowa, która z powodu niepogody nie przyszła do skutku, odbędzie się w niedzielę, dnia 24 b. m., a w razie niepogody w piątek, dnia 29 b. m., w ogrodzie Strzelnicy miejskiej, z niezmienionym programem. Początek o godzinie 5 po południu. Chorągiew wywieszona z lokalu „Resursy", oznajmi odbycie się zabawy.

— **Kapela wojskowa** pułku p. nr. 95 przygrywać będzie dziś, w piątek, w ogrodzie Miejskim. Początek o godzinie 6 wieczór.

— **Wycieczka towarzystwa prawniczego** do Brzuchowic, odłożona z powodu niepogody, odbędzie się w niedzielę, t. j. dnia 24 b. m. Odjazd z głównego dworca o godzinie wpół do 4 po południu. W dniu wycieczki powiewać będzie z lokalu towarzystwa, ulica Karola Ludwika l. 3 chorągiew. Zgłoszenia przyjmują radca dr. Hofmokl, dr. Balko i dr. Stebelski."

— **Produkcya uczniów** koncesyonowanej szkoły muzycznej p. Władysława Mańkowskiego, odbędzie się dnia 24 b. m., w wielkiej sali ratuszowej. Początek z uderzeniem wpół do 5 po południu.

— **Wystawa** artystycznych robót kobiecych otwarta w miejskiem muzeum przemysłowem codziennie od 9 do 1 przed południem i od 3 do 6 po południu potrwa tylko do ostatniego czerwca. Urządziła ją pani Agnieszka Bufle, dyrektorka kursów tych robót przy seminaryum żeńskiem w Krakowie, względnie panny Janiszewskie, które pozostaną nadal we Lwowie i będą udzielały nauki w tym zakresie, jakoteż urządzą pracownię. Wystawa przedstawia się bardzo korzystnie i zawiera wiele pięknych okazów olejnego malowania na aksamicie, atłasie, szkle, terrakocie, skórze i porcelanie — niektóre istne pieścidełka, równie ładne jak pożyteczne. Kto ich nie widział jeszcze, niech się pospieszy, bo wystawa będzie za tydzień zamkniętą.

= **Wypadek.** Dawid Hubisch, lakiernik, spadł wczoraj przy lakierowaniu balkonu pierwszego piętra, pod l. 54 przy ul. Łyczakowskiej skutkiem usunięcia się drabiny i ciężko się potłukł.

= **Przestroga.** Pewien przemysłowiec, jadąc onegdaj z Wiednia, zaznajomił się w wagonie z jakimś nieznajomym, Niemcem, rzekomym fabrykantem, który poczęstował go wódeczką i papierosem. Specyały te zawierać musiały jakąś odurzającą przyprawę, gdyż o kilka stacyi za Wiedniem nasz podróżny usnął, tak, że dopiero w Krakowie się przebudził, gdzie jednak owego nieznajomego nie było. Podróżny poczuwszy, że ma pzzy sobie swój duży pugilares i plik papierów, między któremi znajdowała się także kwota 6000 zł., w wewnętrznej kieszeni pod kamizelką, odbył spokojny dalszą podróż do Lwowa. Tu wszakże dopiero przekonał się, że skradziono mu owe pieniądze. Policya zarządziła poszukiwania za wspomnionym rzekomym fabrykantem.

= **Zapiski policyjne.** Niewyśledzony dotąd sprawca, dostawszy się tamtej nocy do mieszkania parterowego p. Teodora J., pod l. 31 przy ul. Wałowej, przez okno skradł złoty męski zegarek, remontuar, po obu stronach kopert grawirowany, ze złotym dętym łańcuszkiem w kwadratowe ogniwka, garnitur złoty spinek do koszuli i manszetów, każda o perełce, trzy inne złote spinki kwadratowe, sygnet złoty z kamykiem zielonym w czerwone kropki, srebrną ciężką tytonierkę wewnątrz złoconą z kryjówką na zapałki i na lont, sakiewkę z kwotą 25 zł. i ze srebrną monetą 20 kopiejk, tudzież portfelik czarny skórzany z papierami.— Skradziono w Rynku pugilaresik z 30 zł.; pod l. 9 przy ulicy Panieńskiej ośm dużych kur i trzy połcie słoniny, wartości 20 zł.; surdut kamgarnowy ciemny i drugi jasno popielaty z takąż podszewką, ze znakiem firmy krawca Lerskiego, wartości 55 zł. — Zgubiono kwotę 135 zł., w papierze zawiniętą, koło teatru; portmonetkę z kwotą 4 zł., ze znaczkami listowemi i z kluczykiem do zegarka, na Wysokim Zamku; zastawniczą kartkę banku kredytowego do l. 6015 na dwa pierścionki, bransoletę, oraz dwie inne banku hipotecznego.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu maju 1888 r. aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi 863 osób, a mianowicie: za kradzież 124, za oszustwo 4, za sprzeniewierzenie 2, za gwałt publiczny 1, za [illegible] 8, za grę hazardową 4, za obrazę straży 12, za dręczenie zwierząt 3, za nieostrożną jazdę 3, za zakazany powrót do Lwowa 21, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 13, za uszkodzenie cudzej własności 4, za burdy i bitki 77, za opilstwo 115, za żebranie 29, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 136, za dezercyę z wojska 1, przekroczenie regulaminu dorożkarskiego 37, za przekroczenie regulaminu służbowego 22, za przekroczenie regulaminu prostytucyi 36, obcokrajowców dla braku wykazów legitymacyjnych zajęcia 7, dla braku przytułku i utrzymania 53, Przystawiono z sądów do policyi po odbytej karze 133, z magistratu po sprawdzeniu przynależności 7, ze szpitala po wyleczeniu 11. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 70, do c. k. sądu powiatowego karnego 249, do magistratu w celu wyszupasowania 94, do szpitala głównego na słabości zakaźne 20, a na słabości skórne 9, policyjnie ukarano 355. Za przekroczenie przepisów jazdy i ustawy o ochronie zwierząt ukarano z wolnej stopy w 33 faktach grzywną w kwocie 49 zł. na fundusz tutejszych ubogich. Oprócz tego oddano do głównego szpitala 37 prostytutek na słabości zakaźne.

— **Stan powietrza.** Barometr poszedł w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 22 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z wschodniej (E) strony, średnia temperatura doby około 18°C, stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne lecz niespokojne, co najwięcej opad wcale nieznaczny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +17·4°C., najwyższa była wczoraj i wynosiła +25·3°C, najniższa temperatura była w nocy +13·4°C.

Opad deszczu ubiegłej doby wynosił 0·8 mm.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 765 mm.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono następujące dalsze datki:

w starostwie brzozowskiem: parafianie w Humniskach 5 zł., w Jasionowie 22 zł. 80 ct., w Bachórzu 34 zł., gmina Górki 4 zł., Golcowa 2 zł. 50 ct., Buków, Jasionów 4 zł., hr. A. Starzeński 5 zł.;

w starostwie sanockiem: gmina Nowosielce-Gniewosz 5 zł. 65 ct., Milcza 4 zł. 20 ct., Pakoszówka 3 zł., Besko 10 zł., Klimkówka 3 zł. 43 ct., Posady zarsz. 4 zł., pani L. Horodyńska 3 zł.; (C. d. n.)

— **W sprawie pomnika Mickiewicza** donosi *Czas*: Znowu fałszywe pogłoski rozeszły się po Krakowie, a telegraficzną drogą nawet do Warszawy się dostały, jakoby komitet ścisły podpisał już umowę z p. Rygierem i wybrał plac Szczepański jako miejsce na pomnik Mickiewicza. Rada miejska zaniepokojona nawet została interpelacyą, osnutą na zasadzie podobnej pogłoski. Scisły komitet, który zawsze dotrzymywał słowa danego, iż natychmiast każdą uchwałę cyrkularzem prasie komunikować będzie, zasługiwał na tyle wiary, aby poczekano i w tym wypadku na urzędową wiadomość. Otóż zapewnić możemy, że na ostatniem posiedzeniu ścisłego komitetu dyskutowano projekt kontraktu z p. Rygierem, a kwestya miejsca nie była nawet na porządku dziennym.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Pohulance, miejscowości leczniczej pod Dynaburgiem, utalentowany skrzypek i kompozytor Henryk Korwin Piotrowski.

W Montreux, Karol Vosmaer, najznakomitszy współczesny znawca sztuki niderlandzkiej, w 62 roku życia.

W Paryżu, b. minister policyi cesarza Napoleona III, Maupas, przeżywszy lat 80.

W Konstantynopolu lord Robert Grosvenor, młodszy syn księcia Westminstern, na gorączkę tyfoidalną, której się nabawił w podróży po Wschodzie.

— **Stan zdrowia p. W. Wierzbińskiego**, długoletniego i zasłużonego posła wielkopolskiego na Sejm pruski, niestety znowu się tak pogorszył, iż według depesz z Poznania, lekarze powątpiewają o uratowaniu chorego.

— **P. Edmund Wnorowski** z Królestwa, bratanek zmarłego biskupa, został nauczycielem języków słowiańskich przy następcy tronu portugalskiego.

— **Konkurs muzyczny**, ogłoszony przez warszawską „Lutnię“ na napisanie chóru męskiego do słów dowolnie obranych przez kompozytora został rozstrzygnięty. Utworów nadesłano ogółem 26. Pierwszą nagrodę w kwocie 5 dukatów złotych przyznano kwartetowi na głosy męskie p. t. „Wędrowny lirnik“; drugą nagrodę 3 dukatami uwieńczono utwór p. tyt. „Rolnik“ z godłem „Wedle sił i środków“. Po otworzeniu kopert okazało się, że podwójnym laureatem został p. Michał Hertz, twórca jednej i drugiej nagrodzonej kompozycyi. Nadto zalecono do spiewu z utworów konkursowych: „Nocturn“ (godło: a quatre voci), „Piosnkę żołnierza“ (Areopag), „Panieneczkę“ i „Kopciuszka“ (Stella).

— **Wyprawa naukowa.** Kapitan Grąbczewski z generałem Przewalskim [illegible] nową wyprawę w głąb Azyi. Celem wycieczki jest Samarkanda i Orsza, zkąd ma być uorganizowaną ekspedycya do Kaszgaryi przez Himalaje. Funduszu na badania naukowe dostarczyło Towarzystwo geograficzne petersburskie. Rodak nasz otrzymał polecające listy do Kaszgaryi od ces. rossyjskiego ministeryum spraw zewnętrznych.

— **W Paryżu** odbył się niedawno wielki koncert hr. Wandy Van der Meere (Kleczkowskiej) pod patronatem księżnej Władysławowej Czartoryskiej (z domu księżniczki Orleańskiej) i ambasadora brazylijskiego. Koncert miał wielkie powodzenie, a rodaczce naszej oddają paryskie dzienniki gorące pochwały. W jednym z nich czytamy: Benefisantką koncertu była hrabina Van der Meere, która należała do składu paryskiej opery włoskiej Ventadour, pod imieniem Wandy Bogdani Czas nie zmienił bynajmniej znakomitych zalet pięknego talentu diwy. Jak wielka artystka odspiewała ona aryę z „Lindy“ i „Romance de l'abeille“ z „La Reine Topaze“.... Oklaskom i wywoływaniom nie było końca....

— **Epizod z życia cesarza Fryderyka.** W r. 1877 w Prusach Wschodnich, w pobliżu Królewca, odbywały się manewry korpusu armii. Po manewrach miał miejsce przegląd wojsk, na którym był obecny zmarły cesarz Wilhelm i ówczesny następca tronu Fryderyk. Rozrzucone po różnych miejscowościach pułki, wyszły z kwater swoich o świcie a powróciły dopiero po wieczornym capstrzyku. Wartę przy pałacu cesarskim sprawował jeden oficer i chorąży. Późno wieczorem następca tronu, przechodząc około pokoju dyżurnych, zajrzał do jego wnętrza przez okno i ujrzał siedzącego przy oficerskim stole chorążego, który zmęczony pochodami całodziennemi, zdrzemnął się twardo. Następca tronu wszedł pocichutku do pokoju i zauważył na stole list następującej treści:

„Ukochana matko! Dziś, po przeglądzie wojsk dowiedziałem się, że w tych dniach otrzymam awans na oficera. Cieszcie się, mateczko wraz ze mną! Ale co będzie z nowym moderunkiem...? Tyś zrobiła już dla mnie, coś mogła; jesteśmy bardzo biedni.... Muszę się z kimś nad tem naradzić. W każdym razie sprawa to nie łatwa: zrobić dług — nie trudno, ale kto go zapłaci?“

Na tem kończyło się to wynurzenie radości i smutku syna przed matką. Obok tej kartki spał chorąży z piórem w ręku. Następca tronu ostrożnie wyjął pióro z ręki śpiącego i pod owem nierozstrzygniętem zapytaniem dopisał własnoręcznie: „Fryderyk Wilhelm następca tronu“ — i wyszedł równie cicho z pokoju, jak wszedł. Można sobie wyobrazić zdziwienie chorążego po przebudzeniu, gdy zobaczył odpowiedź na swoje zapytanie i dowiedział się od stojącego na warcie żołnierza o wizycie, jaką mu złożył następca. Gdy chorąży powrócił do garnizonu, otrzymał rozkaz bezzwłocznego wyekwipowania się na oficera i przedstawienia rachunków, dla zakomunikowania onych następcy tronu.

— **Nowy wynalazek.** *Tägl. Rundschau* donosi, że chemik londyński Tompson wynalazł nowy sposób łączenia metalów. Wedle słów pisma fachowego *Mechanical World*, wynalazek ten wywoła ogromny przewrót w wielu gałęziach techniki. Metal, utworzony przez Thompsona z mieszaniny innych metali, posiada własność, że ogrzany do 175 st. C., daje się dowolnie formować. Wskutek tego kosztowne lanie i formowanie metali, stałoby się zbytecznem a sztuka kowalska uległaby zupełnej reformie. Drugą ważną własnością tego metalu ma być to, że można mu nadawać dowolny stopień twardości a dokonać tego można za pomocą kwasu, którego skład wynalazca trzyma w tajemnicy. Pisma angielskie donoszą, że w Londynie utworzyła się już spółka kapitalistów, którzy wynalazek ów zamierzają wyzyskać.

— **Książę de Frias.** Niedawno zmarł w Madrycie prefekt miasta, don Jose Fernandez de Velasco, książę de Frias. Należał on do naj starożytniejszych kastylskich rodów, protoplastą jego był jeden z dwunastu grandów hiszpańskich, kreowanych przez Karola V. Dzieje życia zmarłego prefekta mogłyby być osnową sensacyjnego romansu. Ulubieniec dworu królowej Izabelli II, słynny ze swej piękności i powodzeń, zakochał się w żonie angielskiego ambasadora w Madrycie, lady Crampton, byłej aktorce sceny petersburskiej i rozwiódł ją z mężem. Proces ten narobił wiele wrzawy i po powrocie z poślubnej podróży, księstwo Frias znaleźli dla siebie zamknięte wszystkie drzwi pierwszych domów w Madrycie. Urażony tem nowożeniec, zwrócił królowej wielką wstęgę orderu Karola III i klucz szambelański i wyjechał do Biarritz, przysięgając sobie, że nigdy nie powróci już do dworu. Po latach jednak piętnastu, gdy umarła piękna jego małżonka i ożenił się powtórnie z panną de Pignatelli, zbliżył się do stronnictwa Sagasty i zgodził się przyjąć trudne obowiązki prefekta Madrytu, które też sprawował z wielką sprężystością przez lat dwa, t. j. do chwili śmierci. Zmarł na zapalenie płuc.

— **Pomoc tonącym.** Królewska instytucya niesienia pomocy tonącym w Anglii, ma obecnie 291 statków, któremi w roku ubiegłym 10 okrętów i 300 ludzi zostało ocalonych. [illegible] statki te w roku 1887 wypływały 928 razy na morze, nie uległy jednak żadnemu wypadkowi. Od czasu założenia instytucyi, niosła ona pomoc 33.423 razy; wydano w tym celu 1,854.071 fr., zebranych z datków prywatnych. W czasach rozwielmożnionego pesymizmu, gdzie tyle osób odbiera sobie życie, pocieszającym jest objawem, że inni naodwrót narażają je dla ratowania swych współbraci.

— **Manifest amerykańskiego dziennika.** W piśmie *Arizona Kicker*, wychodzącem w Stanach Zjednoczonych, znajdujemy następujący artykuł od redakcyi: „Nie można zaprzeczyć, że pewne warstwy naszego społeczeństwa od niejakiego czasu wysilają się rozpaczliwie na ignorowanie bytu *Kickera*. Zwietrzyliśmy to uajprzód wówczas, kiedy sędzia Gildersleeve zapowiadał pierwszy wieczór towarzyski w swym domu. Przy tej sposobności oprócz zwykłego zaproszenia, otrzymaliśmy kartę treści następującej: „Spodziewam się, że wszyscy gentlemani będą w czystych koszulach“. Obraza, wyrządzona tem naszemu pismu, jest tak przeźroczysta, jak herbata państwa Gildersleevesów. Sądzili zapewne, że nie posiadamy białych koszul; sądzili, że przyjdziemy do nich w derkach na około ramion owiniętych tak, jak gdybyśmy szli tylko na zgromadzenie polityczne. Celem karty owej było zatem okazanie, że wydawcy *Kickera* nie uważają za człowieka, który potrafi obracać się także i w wielkim świecie. A więc, *all right!* Rzecz naruralna, że zaproszenia owego nie przyjęliśmy, ale za to nazajutrz zamieściliśmy notatkę p. t.: „Zbiorowisko jastrzębi“. W artykule tym dowiedliśmy, ze sędzia Gildersleeve jest niebezpiecznym złodziejem koni i tak samo pozytywnie stwierdziliśmy, że mr. Gildersleeve siedział w więzieniu, co jeszcze dziś może każdy poznać po jego krótko, jak u więźniów, ostrzyżonych włosach. Nazajutrz rano sędzia zjawił się w naszej drukarni z rewolwerem w ręku i groził strzelaniem; kiedy jednak przekonaliśmy go, że istotnie kradł konie i że siedział w kozie, zawstydził się i nie strzelił. Rozszerzana przez niego pogłoska, jakoby redaktor schował się pod kasztę, jest oszczerstwem. Oprócz sędziego także i inni obywatele próbowali nas ignorować a to z powodów, które tu zaraz przytoczymy. Pani profesorowa Fortingowa kazała bardzo starą suknię jedwabną przenicować i udawała następnie przed światem, że kupiła sobie nową suknię za 500 dolarów. Obecnie gniewa się na nas za to, że fakt powyższy opisaliśmy w całej nagości. Miss Lilly, ruda córka doktora Azela z jedną nogą, spiewała w pewnem towarzystwie jak ochrypły koń i tak też donieśliśmy o tem, zamiast napisać, że spiew jej porównać można tylko z pieniami słowika — i za to rodzina jej postanowiła nas ignorować. Pana szeryfa odwiedził kandydat z Ohio, dwóch skazańców z Illinois i morderca uwolniony dla braku dowodów, co też podaliśmy do wiadomości publicznej wedle naszego przekonania; podczas gdy pan szeryf usiłował wmówić w nas, że goście jego są urzędnikami z Waszyngtonu. Ale dewizą naszą jest: cześć prawdzie; nie damy się zbić z drogi, chociażby całe społeczeństwo w Jackass Hill przeciw nam się sprzysięgło“. Odważna redakcya!

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Staraniem Reprezentacyi Zjed. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie** urządzona została w hotelu George'a (sala Frohsin) wystawa największego obrazu mistrza Jana Matejki „Kościuszko pod Racławicami“. Ceny wstępu: w dnie powszednie (oprócz poniedziałku) 20 ct., w niedzielę i święta 10 ct., w poniedziałek 50 ct. Wystawa jest otwartą codziennie od godziny 10 rano do 6 wieczór i trwać będzie do 1 lipca b. r.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 21 czerwca.)

(*L*) Przewodniczący p. Mochnacki poświęcił gorące wspomnienie pamięci zmarłych w ostatnich dniach radnych: Zygmunta Ruckera i Antoniego Kohmana, a pp. radni, przez powstanie z miejsc uczcili ich pamięć; dalej podał p. prezydent do wiadomości Rady, że pp. Kazimierz i Stanisław hr. Badeniowie prosili go, ażeby w ich imieniu podziękował publicznie i jak najserdeczniej Reprezentacyi m. Lwowa, za liczny udział w oddaniu ostatniej posługi zwłokom ś. p. Władysława hr. Badeniego.

Z porządku dziennego r. p. Heppe, przedłożył wnioski magistratu i sekcyi III w sprawie zniesienia podwójnych opłat za jazdy koleją konną od koszar Ferdynanda, aż do dworca kolei Karola Ludwika, a zgodnie z temi wnioskami uchwaliła Rada: Zakazuje się zarządowi kolei konnej pobieranie podwójnej należytości za jazdy tramwajem od koszar Ferdynanda do dworca kolei Karola Ludwika. Magistrat zawiadomi publiczność za pomocą obwieszczeń i ogłoszeń dziennikarskich, iż podwójna taryfowa opłata odnosi się tylko do osób wsiadających do wagonów tramwajowych przy koszarach Ferdynanda, aż do przystanku przy kamienicy pod l. 38, przy ulicy Grodeckiej. Magistrat uda się do Wys. Namiestnictwa z przedstawieniem zachodzących wadliwości a mianowicie: wyzyskiwania publiczności przez zarząd kolei konnej, wbrew intencyi Wys. Namiestnictwa, a zarazem z prośbą, o cofnięcie dozwolonego wyjątku taryfowego, dającego zarządowi tramwaju sposobność do praktykowanych nadużyć, z nadmienieniem, że dozwolenie tego wyjątku nastąpiło wbrew postanowieniom 18tego artykułu umowy zawartej między gminą miasta Lwowa a Towarzystwem kolei konnej. Upoważnia się magistrat, na wypadek, gdyby Wys. Namiestnictwo nie cofnęło swojej uchwały, zezwalającej Zarządowi kolei konnej na pobór podwójnej należytości taryfowej na przestrzeni wspomnionej, do wniesienia rekursu do Trybunału administracyjnego, który w r. 1885, w analogicznym wypadku wydał orzeczenie korzystne dla gminy m. Wiednia. Ponieważ nieprawidłowość w pobieraniu podwójnej taryfy trwała już przez trzy lata, przeto uchwała niniejsza staje się prawomocną w przeciągu 24 godzin po doręczeniu niniejszej uchwały zarządowi tramwajowemu, który jest obowiązany, w jak najkrótszym czasie w wagonach swoich ogłosić plakatami zrektyfikowaną taryfę.

P. Rutkowski poruszył przy tej okazyi sprawę budowy drugiego toru kolejowego na przestrzeni między placem Krakowskim a synagogą na starym Rynku, a p. prezydent odpowiedział, że wystosował już do zarządu kolei konnej wezwanie ażeby w myśl układu, przystąpił jak najrychlej do założenia drugiego toru na wymienionej przestrzeni.

Całe dalsze posiedzenie było wypełnione ożywioną dyskusyą nad przedłożonemi przez dr. Goldmana wnioskami magistratu, tudzież sekcyj II i V, w sprawie petycyi urzędników magistratualnych konceptowych i technicznych o zrównanie ich płac z płacami urzędników państwowych tej samej kategoryi. W wyczerpującym referacie przedstawił dr. Goldman różnice zachodzące między płacami urzędników konceptowych i technicznych, pozostających w służbie miejskiej, a płacami urzędników tej samej kategoryi i kwalifikacyi, pozostających w służbie państwowej, a Rada wysłuchawszy opinii pp.: Czernego, dr. Ciesielskiego, Swisterskiego, Zacharyewicza, dr. Byka, Janowskiego, dr. Piętaka, Kędzierskiego, Rewakowicza, Wachnianina i sprawozdawcy, którzy przeważnie podzielali zdanie, że należy polepszyć byt tych funkcyonaryuszy miejskich, uchwaliła, że począwszy od 1 października r. b. pobierać będzie wiceprezydent magistratu tytułem płacy 3000 zł.; tytułem dodatku aktywalnego 600 zł. i dwa kwinkwenya po 300 zł.; płaca starszego radcy tudzież naczelnika urzędu budowniczego wynosić będzie 2400 zł., dodatek aktywalny 480 i dwa pięciolecia po 250 zł. Radca magistratu i inspektor urzędu budowniczego pobierać będą tytułem płacy 1900 zł., dodatek w kwocie 420 zł. i 2 pięciolecia po 200 zł. Sekretarz magistratualny i inżynier miejski pobierać będą tytułem płacy 1400 zł., tytułem dodatku po 360 zł. i dwa pięciolecia po 200 zł. Utworzono nadto drugą kategoryę inżynierów, których płaca wynosić będzie 1600 zł.; dodatek 300 zł. a 2 pięciolecia po 200 zł. Komisarze konceptowi i adjunkci budownictwa pobierać będą tytułem płacy 1100 zł., dodatek 300 zł., pięciolecia po 100 zł., a koncepiści magistratualni i asystenci budownictwa tytułem płacy 900 złr., tytułem dodatku 240 i 2 pięciolecia po 50 złr. Płace praktykantów konceptowych i elewów technicznych nie uległy zmianie. Uchwalono nadto, że ci urzędnicy konceptowi magistratu i urzędnicy techniczni, którzy dotychczas nie posiadają dostatecznej kwalifikacyi, nie otrzymują dodatku aktywalnego aż do czasu, w którym wykażą się wymaganą kwalifikacyą Uchwałą powyższą polepszono byt materyalny koncepistów i asystentów technicznych o 360 złr. rocznie; komisarzy i adjunktów o 260, sekretarzy i inżynierów o 310, radców i inspektora budownictwa o 460; starszego radcy i naczelnika urzędu budowniczego o 480, a wiceprezydenta o 600 złr. rocznie i podniesiono roczne wydatki na utrzymanie konceptowych i technicznych urzędników miejskich o 14.800 złr.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 22 czerwca 1888 r.

Lwów, pszenica 6·20 do 6·85, żyto 4·25 do 4·65, jęczmień browarny 4·— do 5·—, owies 4·— do 4·75, groch 5·— do 10·—; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·75 do 10·50, lnianka —·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 6·10 do 6·75, żyto 4·15 do 4·55, jęczmień browarny 3·90 do 4·85, owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·65 do 10·40, lnianka —.—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—

Podwołoczyska, pszenica 6·15 do 6.70 żyto 4·— do 4·30, jęczmień 3·75 do 4·70. owies 3·50 do 4·25, groch 6·— do 9·75, wyka 4·50 do 5·—, rzepak n. 9·50 do 10·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·30 do 7·—, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·40 do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 5·— do —·55 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 24·50 do 24·75 zł.

Usposobienie mdłe.

Ceny więcej nominalne, gdyż kupcy trzymają się w rezerwie.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najdostojniejsza Arcyksiężna Stefania ma udać się w miesiącu lipcu na pobyt dłuższy do księżniczki Koburskiej w St. Anton koło Schemnitz.

Najdostojniejszy Arcyksiążę Rainer odwiedził w dniu 18-go b. m., podczas swego pobytu w Maerisch-Weisskirchen, znajdujących się w tamtejszej wojskowej

szkole realnej Najdostojniejszych Arcyksiążąt Józefa i Piotra.

Wedle wydanych niedawno i obowiązujących dla Alzacyi i Lotaryngii przepisów paszportowych, muszą wszyscy, przez francuską granicę jadący podróżni, bez względu na to, czy są tylko w przejeździe przez te kraje lub pragną się tam zatrzymać, być zaopatrzeni w pasport z wizą ambasady niemieckiej w Paryżu. Wiza ma walor tylko na rok jeden. Legitymacye przemysłowe (*Gewerbe-Legitimationskarten*), jakie bywają wystawiane zagranicznym komisantom handlowym, nie zastępują przepisanego pasportu. Cudzoziemcy, podróżujący bez prawidłowego pasportu, mają być zatrzymani w podróży, a w razie potrzeby odstawieni do granicy. — Z powyższego wynika, że przymus pasportowy co do wstępu do Alzacyi i Lotaryngii, ograniczony jest tylko do Francyi, że zatem obywatele austryaccy — jak o tem c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych osobnym reskryptem zawiadamia — w takim tylko razie są zniewoleni zaopatrzyć się w pasport wizowany przez ambasadę niemiecką w Paryżu, jeżeli jadą z Francyi do Alzacyi i Lotaryngii, nie zaś, jeżeli ze strony granicy cesarstwa wstępują na ziemię tych prowincyj. Wedle zawiadomienia, jakie otrzymała c. k. ambasada w Paryżu, ze strony niemieckiej ambasady zarządzono, aby tym austryackim i węgierskim poddanym, którzy są wysyłani do swej ojczyzny przez Alzacyę i Lotaryngię za pośrednictwem austryacko-węgierskiego stowarzyszenia pomocy w Paryżu, udzielano bezpłatnie potrzebnej wizy pasportowej.

Presse dowiaduje się, iż prace przedwstępne w sprawie zestawienia preliminarza państwowego na rok 1889 już się rozpoczęły.

P. Minister skarbu wysłał zaproszenie do pojedynczych Ministerstw, aby zestawiły odnośne szczegółowe preliminarze na rok przyszły i przesłały je Ministerstwu skarbu po dzień 1 lipca.

Nadzwyczajna sesya sejmu krainskiego, została wczoraj otwarta przez wicemarszałka krajowego, Grassettego, w zastępstwie ciężko chorego marszałka, hr. Thurna, trzechkrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana. Po ukonstytuowaniu się biura weszło na porządek dzienny sprawozdanie Wydziału krajowego o konwersyi obligacyj indemnizacyjnych. Poseł baron Schwegel wniósł, aby dla zbadania tej sprawy ukonstytuował się cały sejm jako komisya. Poseł Murnik wniósł przekazanie tej sprawy komisyi finansowej, z 15 członków wybrać się mającej. Wniosek Murnika przyjęto.

W Wiedniu obiegała przedwczoraj pogłoska o bliskim zjeździe cesarza Wilhelma II z carem Aleksandrem. *Corr. de l' Est* doniosła już przed kilkoma dniami, iż car, w przejeździe do Kopenhagi, skorzysta ze sposobności, aby obaczyć się z młodym monarchą. Z żadnej innej jednak strony nie potwierdzają tej wiadomości, natomiast donoszą z Petersburga, iż car w ogóle nie wyjedzie tego lata do Kopenhagi, lecz uda się do Krymu a następnie na Kaukaz.

Cesarz Wilhelm przeznaczył cesarzowej wdowie na rezydencyę zamek Charlottenburg i dawniejszy pałac cesarzewicza „pod lipami“ w Berlinie.

Z Berlina telegrafują do dzienników wiedeńskich, że hr. Zedlitz odmówił przyjęcia teki ministra spraw wewnętrznych, a odmowę tę umotywował potrzebą pozostania nadal na czele dzieła kolonizacyjnego w Poznańskiem.

W Berlinie oczekują ogłoszenia amnestyi w tych mniej więcej rozmiarach, jaka została wydaną po wstąpieniu na tron ś. p. cesarza Fryderyka.

Now. Wrem. donosi, że rada państwa rozstrzygnęła twierdząco kwestyę otwarcia uniwersytetu syberyjskiego. Otwarcie nastąpi w miesiącu sierpniu i na początek utworzony zostanie jeden fakultet medyczny, ztąd też rada uniwersytecka i zebrania fakultetowe będą początkowo zlane w jedną instytucyę kolegialną. Minister oświaty może dozwolić na przyjmowanie do uniwersytetu wychowańców seminaryów duchownych, którzy odpowiadać będą ustanowionym przez ministeryum warunkom.

Do „*Pol. Corr.*“ donoszą z Rzymu, że wkrótce zostanie ogłoszoną nowa Encyklika papieska, która będzie uzupełnieniem encykliki „*Immortale Dei*“ o chrześciańskim ustroju państw, i zawierać będzie traktat o prawdziwej i fałszywej wolności. Encyklika ta, której opracowaniu poświęcił Papież Leon XIII kilka miesięcy czasu, omawiać będzie wszechstronnie trudy i zawiły problemat obywatelskiej i religijnej wolności. W Watykanie zapewniają, że publikacya ta wywoła powszechne zajęcie, ze względu na wielkie znaczenie encykliki.

Do „*Pol. Corr.*“ donoszą z Petersburga, iż zwraca tam powszechną uwagę fakt, że wszyscy ambasadorowie zagraniczni przy dworze rossyjskim, popowracali do Petersburga, i mimo sezonu urlopowego, zamierzają wszyscy zabawić przez lato w stolicy.

Według doniesień z Paryża, na giełdzie i u publiczności zrobił manifest cesarza Wilhelma do ludu, dobre, pokojowe wrażenie, a krytyka odzywa się tylko przeważnie w dziennikach radykalnych.

Temps mniema, że upadek wpływu Boulangera jest najwymowniejszym dowodem, że boulanżyzm tam tylko jest niebezpiecznym, gdzie go wspiera wpływ konserwatystów. Przewidują zresztą, że Boulanger po upadku Déroulèda, ażeby zatrzeć wrażenie swego upadku, sam przy wyborze ściślejszym wystąpi jako kandydat.

Dzienniki paryskie notują jako pogłoskę, że Boulanger ma zamiar udać się niebawem w odwiedziny do Anglii. Zaprosić go miał pułkownik korpusu ochotników angielskich Howard Vincent.

Izba deputowanych przyzwoliła na kredyt $\frac{1}{2}$ miliona franków, na zwalczenie klęski nawiedzonego szarańczą Algieru.

Senat rozpoczął drugie czytanie ustawy rekrutacyjnej. Na posiedzeniu tem obecny był minister wojny Freycinet, który powrócił z wycieczki dla odbycia przeglądu obwarowań granicy wschodniej.

Z Berlina wydalono dwóch korespondentów francuskich dzienników *Matin* i *Gaulois*, co wywołało w paryskiej prasie radykalnej żądanie, stawione do rządu w formie kategorycznej, ażeby wydalił z Paryża korespondentów niemieckich.

Moniteur de Rome pisząc z okazyi zmiany tronu w Niemczech o nowym cesarzu, chwali konserwatywne tendencye i ideje Niemiec, ale zapytuje zarazem, czy takie Niemcy, mogą być dłużej sprzymierzeńcem radykalnych Włoch. „Crispiego ateizm rewolucyjny zagraża nietylko Włochom, ale i sprzymierzonym konserwatywnym Niemcom,“ pisze *Mon. de Rome* i wzywa Niemcy, ażeby zerwały z Włochami.

Dziennik włoski *Tribuna* ogłaszając całą osnowę proklamacyi cesarza Niemiec do armii, dziwi się, jak może prasa francuska upatrywać w tem wyzwanie. „Czyliż — zapytuje — na przyszłość monarchowie i naczelni dowódcy armij, mają wzywać armie swoje do odwrotu i ucieczki“.

Według doniesień z Massawy, król Abisynii wykonał odwrót z całą swoją armią dla tego, ponieważ dano mu znać o śmierci syna Arki Salassy.

Z Brukseli donoszą: We wtorek, podczas wyborów ściślejszych, skonsygnowane były wojska całej załogi stołecznej. Gdy prezes ligi Berge i były minister finansów Grana, donieśli zgromadzeniu ligi liberalnej o rezultacie wyborów, zostali powitani głośną wrzawą i tylko przy największych usiłowaniach zdołano zapobiedz czynnym zniewagom. W Brukseli wybrany został tylko jedyny deputowany liberalny, burmistrz Bulo a jedynym liberalnym senatorem przy tych wyborach, został ze stolicy Brouckere. W. Nivelles wybrano także jednego liberalnego posła.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) W kaplicy Burgu, odbędzie się 2go i 3go lipca nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. cesarza Fryderyka.

Na wczorajszem nabożeństwie w kościele ewangielickim, za spokój duszy cesarza Fryderyka byli obecni: w imieniu Najjaśniejszego Pana, Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik, wszyscy obecni w Wiedniu pp. Ministrowie, ambasadorowie, posłowie i inni dostojnicy. Superintendent Schak miał wzruszającą mowę.

Peszt, 22 czerwca. Na nabożeństwie odprawionem w tutejszej świątyni ewangielickiej, za spokój duszy ś. p. cesarza Fryderyka, był obecnym Najj. Pan w mundurze pruskim.

Peszt, 22 czerwca. W izbie niższej zawiadomił prezes gabinetu Tisza, iż cesarz niemiecki przyjął z głębokiem wzruszeniem kondolencyę izby i polecił wyrazić jej swe podziękowanie.

Najw. reskryptem sejm węgierski został odroczonym do 15 października b. r.

Wiedeń, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) P. Minister rolnictwa mianował zarządcę domen i lasów Hermana Scheuringa, adjunktem inspektoratu lasowego w Galicyi.

Wiedeń, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) Krążą pogłoski, że p. Minister sprawiedliwości, dr. Prażak, ma się wkrótce udać na objazd do Galicyi.

Wiedeń, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) Radca dworu przy Najw. Trybunale sądowym w Wiedniu, Spławiński, został wczoraj w biurze tknięty apopleksyą i przewieziony do domu przez funkcyonaryuszy Towarzystwa ratunkowego.

Wiedeń, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) Po wyjęciu z grobu zwłok Beethovena przedsięwzięli wczoraj reprezentanci Towarzystwa antropologicznego różne wymiary czaszki. Dziś zostaną zwłoki wielkiego muzyka pogrzebane na cmentarzu centralnym. Aktor Lewinsky wygłosi mowę napisaną przez Weilena.

Wiedeń, 22 czerwca. *Fremdenblatt* dowiaduje się, iż ks. Bismarck wystosował do p. Ministra hr. Kalnoky'ego pismo, w którem składa najgoretsze podziękowanie prezydentowi dr. Smolce za wypowiedziane przez niego w Delegacyi wspomnienie, poświęcone pamięci cesarza Fryderyka.

Wiedeń, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) Z Bombayu donoszą, że cholera wzmaga się w Azyi coraz bardziej, szczególniej w okolicy Kaszmiru, Bombayu i Kalkutty.

Peszt, 22 czerwca. (*T. pr.*) Pełne posiedzenia Delegacyj austryackiej odbędą się w dniach 23-go i 25-go b. m.

Peszt, 22 czerwca. Komisya Delegacyi węgierskiej przyjęła sprawozdanie referenta dr. Falka o budżecie Ministerstwa spraw zagranicznych. Sprawozdanie wspomina także o głębokim udziale Węgier z powodu straty, jaką poniosły Niemcy, wypowiada przekonanie, że serdeczne stosunki między obu sąsiedniemi Monarchiami nie ulegną żadnej zmianie, aprobuje przezorną politykę p. Ministra hr. Kalnoky'ego, podnosi zamiłowanie pokoju Austro Węgier, a zaznaczając zarazem, iż Monarchia nie powinna zezwolić na to, aby którebądź państwa naruszały zawarowaną traktatami autonomię ludów bałkańskich, uważa za potrzebne, aby Monarchia była należycie przygotowaną i wskazuje, iż w tej mierze można być pewnym poparcia Niemiec, Włoch i Anglii. W dalszym ciągu sprawozdania podniesiono, iż Monarchia utrzymuje także z innemi mocarstwami europejskiemi przyjazne stosunki i zaleca w końcu wypowiedzenie p. Ministrowi spraw zagranicznych uznania.

Berlin, 22 czerwca. *Nat. Ztg.* donosi: Na wczorajszem posiedzeniu rady związkowej książę Bismarck, w wyrazach pełnych rzewności, dał obraz życia ś. p. cesarza Fryderyka, podniósł następnie przedewszystkiem pokojowe położenie, i zaznaczył, że dotychczasowe zasady będą i nadal także przewodniemi, zarówno w wewnętrznej, jak zagranicznej polityce. Reprezentant Bawaryi wyraził gorącą boleść z powodu śmierci cesarza Fryderyka, i wypowiedział życzenia z okazyi wstąpienia na tron cesarza Wilhelma.

Berlin, 22 czerwca. (*Tel. pryw.*) Dr. Mackenzie otrzymał za kuracyę cesarza Fryderyka 250.000 marek, licząc każdy dzień pobytu po 1500 marek.

Berlin, 22 czerwca. *Reichsanzeiger* ogłasza zwołanie sejmu pruskiego na dzień 27go b. m.

Börsen-Courier donosi, że cesarz Wilhelm II wyraził wobec W. księcia Włodzimierza gorące pragnienie utrzymania tych samych stosunków przyjaźni z rządem rossyjskim i narodem rossyjskim, jakie istniały za panowania dziada jego i ojca.

Ks. Bismarck oznajmił w Radzie związkowej o wstąpieniu na tron Wilhelma IIgo.

Rzym, 22 czerwca. *Diritto* donosi, że król Humbert zamierza udać się do Berlina na koronacyę Wilhelma II.

Lille, 22 czerwca. Po dwukrotnem głosowaniu został wybrany senatorem republikanin Legrand 1194 głosami przeciw konserwatyście Lheriller, który otrzymał 1059 głosów.

Londyn, 22 czerwca. Na zgromadzeniu członków stronnictwa konserwatywnego, uskarżali się lord Salisbury i Smith nad brakiem jedności w stronnictwie, poczem zgromadzenie wyraziło im votum całkowitego zaufania.

Londyn, 22 czerwca. Biuro Reutera donosi: Wyprawa Stanleya skutkiem ciągłych walk z dzikiemi plemionami, została zredukowana do jednej trzeciej części. Stanley ciężko ranny. Nowa wyprawa ma udać się z Leopolville.

Madryt, 22 czerwca. Najwyższa rada wojenna orzekła jednogłośnie że marszałek Martinez Campos wzbraniając się przyjmować w nieobecności królowej rozkazów służbowych od infantki Eulalii, działał niezgodnie z ustawami wojskowemi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 22 czerwca 1888, godzina 10 m. 35. Akcye kredytowe 297·50, anglo-austr. 112·—, Unionbank 205·75, kolej Karola Ludwika 204·75, Południowa 88·25, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, $4\frac{1}{2}$ pr. listy zastawne banku krajowego 92·—, —·— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 10·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie przyjazne.

Wiedeń, 21 czerwca 1888, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 28·10, Węg. akcye kredyt 292·50. Akcye anglo-austr. 111·25, Akcye banku Union 206·—. Akcye kolei Karola Ludwika 204·60. Akcye kolei północnej 255.50 Akcye kolei południowej 88·50 Akcye kolei Alföld 232·—. Akcye kolei Elżbiety 231·40 Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 215.— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 154·50.

Telegramy zbożowe z d. 21 czerwca 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 27·75 do 28·— zł., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6.89 do 6·91 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerwiec) 162·50 do —·—, żyto —·— m. spirytus 32·60, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 52.30, kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.
Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.
Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.
Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.
Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.
Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.
Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 22 czerwca 1888.

Hotel Francuski

Pp. W. Orłowski z Lisowic, S. Zabłocki z Podwołoczysk, J. Wawrausch z Gwoździca, S. Peiper z Wiednia, J. Feigl z Wiednia, J. Lüftner z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. J. Orłowski z Jarmuliniec, K. Roller z Przemyśla, Z. Rozwadowski z Krakowa, M. Strasser z Wiednia, L. Landesberger ze Szląska, A. Stolzberg z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Terlecki z Podkamienia, M. Moszoro z Podkamienia, A. Milinkiewicz ze Zaaraża, S. Kowalek ze Złoczowa, A. Korosteński z Podwołoczysb, Z. Mokłowska ze Stanisławowa, Ks. A. Dwornicki z Brukentahl, Ks. J. Ludwiński z Kowalówki.

Nadesłane.

Zaleca się używać zawsze najlepszych środków, Zwittau (Morawia). Muszę Panu donieść, ze po użyciu aptekarza Rysz. Brandta pigułek szwajcarskich uleczony zostałem ż moich cierpień żołądkowych. Już po trzechdniowym użyciu pigułek szwajcarskich czułem znaczną ulgę, i dlatego mogę wszystkim podobnie cierpiącym środek ten jak najgoręciej polecić. Teodor Biodig, Königsgasse 458.

Aptekarza Rysz. Brandta pigułki szwajcarskie są do nabycia w aptekach po 70 ct. za pudełko, przyczem zważać należy na biały krzyż w czerwonem polu z podpisem. 3302

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 czerwca 1888.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	203	75	207	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	213	75	217	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	283	—	287	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	20	99	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	80
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	92	—	93	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	60	101	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	95	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	60	101	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	—	—	92	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	93	70	94	70
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	91	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	102	90	104	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	50	90	60
5. Losy miasta Krakowa	—	—	20	50
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	89	5	99
Napoleondor	9	97	10	07
Półimperiał	10	32	10	42
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	11½	1	13½
100 marek niemieckich	61	80	62	40

(bez kuponu; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 czerwca 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.60	79.80
luty-sierpień	79.55	79.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	81.15	81.35
kwiecień-październik	81.35	81.55
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.50	—.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137 75	138.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	141.50	142.—
„ „ 1864 po 100 złr.	166.—	166.50
„ „ 1864 po 50 złr.	166·—	166.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.75	159.50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	94.90	95.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.55	110.75

2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)

	płacą	żądają
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	102.50	—.—
Galicyi	103 —	103.70
Niższej Austryi	109.25	—.—
Siedmiogrodu	104.30	105.—
Węgier	105.20	105·60

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110·—	110.55
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	292.60	293.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	500.—	505.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	863.—	866.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	375.—	377.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2550.—	2555.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	204.—	204.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	215.—	216.10
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	228.20	228.60
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	85.75	86.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.50	161.—

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	127.75	128.25
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.75	103.35
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	90.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	89.—	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.90	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	100 80	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.80	—.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.—	92.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	98.50	98.70
Banku austro-węgiersk po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.75	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.25	101.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.25	98.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.50	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.80	100.20
„ „ po 100 zł. w. a.	102.50	103.—
Kolo gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.20	99.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.60	99.20
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1834	79.50	80.20
z r. 1884	88.50	89.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	97.60	98.—

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181.25	181.75
Clarego po 40 zł. m. k.	56.25	56.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	34 —	.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.30	19·90
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.75	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.—	60.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.35	17.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	12.—	12.35
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21.75
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	62.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.40	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.—	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	138.50
„ „ po 50 zł. w. a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	53 75	54 50

7. Weksle (na 3 miesiące).

	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.30	126.65
Paryż za 100 ft	49.97.50	50.05.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96 —
„ pełnej wagi	5.92.—	5.94.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.01.—	10.02 50
Rossyjski półimperiał	10.33.—	10.35.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 21. czerwca 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	—
„ „ „ w srebrze	81	45
Renta w złocie	110	85
5 prc. austr. renta marcowa	95	45
Akcye banku wiedeńskiego	861	—
„ „ kredytowego	295	90
Londyn	126	25
Napoleondor	10	—
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	87½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1558 (3783 3—3)

C. k. sąd zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kred. włość. w kwocie 178 złr. 33 ct. z pn. przeprowadzi w dniu 6 sierpnia 1888 o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 108 w Ponicach, Antoniego Madeji własnej, za jakąbądź cenę nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli tutejszy adw. dr. Geisler.

Nowytarg, 6 kwietnia 1888.

L. 4793. (3155 2—3)

Na dniu 6go sierpnia i 10go września 1888, każdym razem o godzinie 10ej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 60 zł. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. katast. 166/167 w Boryni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wasyla Hirowicza własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 3 kwietnia 1886 l. 3667 zastawniczo opisanej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania, wynosi kwotę 310 zł. w. a.

Wadyum zaś 31 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w ts. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 września 1887.

L. 1590. (3867 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku, w dniach 6go sierpnia 1888 i 10go września 1888 zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 124 i 356 gminy Gać Mateusza Szpaka własnych, lwh. 231 gminy Gać Szymona Puchały własnej i 10/11 części realności l. w. h. 216 gminy Gać Walentego Polaka własnych, celem wydobycia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 345 zł. 4 ct.

Cena wywołania 5650 zł.

Wadyum 565 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

C. k sąd powiatowy.

Przeworsk, 4 marca 1888.

L. 643. (3868 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniu 3 sierpnia 1888 i 5 września 1888 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 35 w Głogowcu położonej l. w. h. 92 gminy kat. Głogowiec objętej Kazimierza Zamorskiego własnej, celem wydobycia pretensyi Dawida Sprünga 260 zł. w. a.

Cena wywołania 1288 zł.

Wadyum 129 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Przeworsk, 31 stycznia 1888.

L. 1770. (3775 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w sumie 80 zł. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności bez numerów konskrypcyjnych w Zagorzanach położonych, stanowiących ciało hipoteczne Jana Wantucha, syna Sebastyana własnych, w dniach 6go sierpnia i 10go września 1888 r., każdym razem o godzinie 10ej rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa, co do whl. 197 suma 815 zł., zaś co do połowy whl. 232 suma 225 zł., czyli łącznie 1040 zł.

Wadyum co do realności lwh. 197 wynosi 81 zł. 50 ct., zaś co do połowy whl. 232 — 22 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Józefa Radomyskiego adw. w Gorlicach.

Biecz, 29 marca 1888.

L. 10572. (3680 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Abrahama Eizika Rozenhecka, Leisora Trutenera i Mojżesza Singera przeciw spadkobiercom Petra Kreczuna pto 180 zł. w. a. z pn., ogłasza przymusową licytacyę realności dłużnika w Rożnowie, powiatu politycznego Sniatyn pod l. k. 389 ciała tabularnego nie stanowiącej, na 295 zł. oszacowanej w dniach 8go sierpnia 1888 i 12 września 1888, każdym razem w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 29 zł. 50 ct.

Zabłotów, 24 grudnia 1887.

L. 4200 (3770 1—3)

Rzeszowski ck. sąd obwodowy ogłasza, iż w sprawie Fryderyka Gartucza przeciw Janowi i Józefie Falgenhanerom pto 1000 złr. odbędzie się relicytacya ⅛ i ¼ części realności nk. 252 w Rzeszowie w dniu 7 sierpnia 1888 za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych jest adw. dr. Reich.

C. k. sąd obwodowy

Rzeszów, 7 czerwca 1888.

L. 2168 (3860 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi kasy gminnej pożyczkowej w Obertynie w kwocie 96 złr. wa. z pn. odbędzie się dnia 2go sierpnia i 3go września 1888, zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności Mojżesza Leiby Steina pod l. s. 167 w Obertynie położonej, wykazem hipotecznym 1412 objętej, która na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na drugim także poniżej onejże sprzedaną zostanie.

Cene wywołania stanowi kwota 300 złr., wadyum 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono ck. notaryusza p. Ambrosa w Obertynie.

C. k. sąd powiatowy

Obertyn, 4 maja 1888.

L. 91 (3847 2—3)

W ck. sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 5 sierpnia 1888 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 września 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 196 według w. h. 78 ks. gr. Busko w Busku położonej dłużników Jakóba Mindli i Izaka Leiby Goldbergów własnej tudzież $^{6}/_{8}$ części realności lwh. 152 tejże ks. gr. Mindli i Izaka Leiby Goldbergów własnych na rzecz Dawida Maszlera pto 1192 złr. wa. z pn.

Cena wywołania z wykazu hip. 78 wynosi 3000 złr. w $^{6}/_{8}$ części wykazu hip. 152 zaś 3375 wa., wadyum 10prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 10 grudnia 1886 wpisanych, ustanawia się kuratorem p. Karola Jabłońskiego ze substytucyą p. Jana Reicherta.

Busk, dnia 4 kwietnia 1888.

L. 358 (3148 2—3)

Na dniu 6 sierpnia i 11 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Abrahama Teichmana dłużnej kwoty 14 złr. 18 ct. wa. z przynależytościami egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 30/124 w Boryni położonej ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Prokopa Ciuniaka własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 30 czerwca 1886 l. 6558 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 200 złr., wadyum zaś 20 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy

Borynia, 2 marca 1888

L. 5208 (3149 2—3)

Na dniu 6 sierpnia i 11 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 143 złr. 88 ct. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 26|56 w Butelee wyżnej położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnej nieobjętej masy po śp. Janie Szkramku własnej protokołem zastawniczego opisania z dnia 10 kwietnia 1873 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 250 złr.

Wadyum zaś 25 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, 20 grudnia 1887.

L. 5900 (3150 2—3)

W dniu 6 sierpnia i 11 września 1888 każdym razem o godz. 10 przed południem odbadzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kred. włość w likwidacyi dłużnej kwoty 158 złr. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 24|23 w Bukowcu wykazem hip. 47 objętej, dłużnika Iwana Semiona własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej, niż zabezpieczone pretensye wynoszą. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 500 złr., wadyum zaś 50 złr. wa.

Bliższe warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.

Z ck. sądu powiatowego

Borynia, 30 grudnia 1887.

L. 6820 (3866 2—3)

Kałuski ck. sąd powiatowy ogłasza rozpisaną na dnie: 18 lipca i 21 sierpnia 1888 o 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. 18 i 28 gminy kat. Zopanka dłużnika Iwana i Matrony Bojko własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie 13 rat po 35 złr. 44 ct. i reszty kapitału w ilości 425 złr. 6 ct. wa. z przyn.

Cena wywołania 600 złr. wa.

Wadyum zaś 60 złr.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko powyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany Michał Baczyński.

Kałusz, 8 maja 1888.

L. 197 (3877 2—3)

W dniu 19 lipca i 16 sierpnia 1888 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania dla ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi redsztującej kwoty 140 złr. 64 ct. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż nie stanowiącej ciała tabularnego realności dłużnika Ilka Mikulaka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej pod lk. 108 sub. rep. 138 w Sołotwinie położonej z tem, iż realność ta przy pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 250 złr.

Zakład 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, 29 września 1888.

L. 1372 (3458 2—3)

Celem wydobycia wierzytelności Karola Haempla w kwocie 3000 złr. z pn. odbędzie się w tutejszosądowym budynku dnia 6 sierpnia i 10 września 1888, każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna sprzedaż realności pod lwh. 88 w Oświęcimiu Dawida i Jentli Kupermanów własnej.

Cena wywołania 4651 złr. 53 ct.

Wadyum 465 złr.

Reszta warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, 29 kwietnia 1888.

L. 2098 (3437 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia należących się funduszowi indemnizacyjnemu pretensyi w kwotach 84 ct. 16 złr. 80 ct., 15 złr. 89 ct., 76 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 3 sierpnia i 7 września 1888, zawsze o 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż placu pustego pod lk. 292 w Tyśmienicy położonego ciała tabularnego niestanowiącego do niewiadomego z życia i miejsca pobytu Muchulina Poppera należącego z nadmienieniem, że rzeczony plac na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 28 złr. 80 ct. wa. zaś na drugim terminie też niżej tej ceny sprzedany zostanie.

Cena wywołania wynosi 28 złr. 80 ct.

Wadyum 2 złr. 88 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Tyśmienica, 13 kwietnia 1888.

L. 2910 (3819 2—3)

C. k sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, iż celem zaspokojenia pięć zaległych rat po 793 złr. 80 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 501, 502 i 329 w Zaleszczykach położonych, wedle Dom. tom. V. pag. 451 n. 1 haer. i pag. 452 n. 2 haer. tudzież tom. V. pag. 259 n. 5 haer. dłużnika Szlomy Rosenzweiga własnych, których przy przynależności protokołem de praes. 4 maja 1888 l. 3213 w myśl §. 3 ust. z 10/6 1887 nr. 74 dz. p. p. opisano na rzecz ck. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego.

Licytacya ta odbędzie się w tus. zabudowaniu wedle §. 8 ust. z 10/6 1887 nr. 74 dz. pp. w dwóch terminach, jak 26 lipca i 23 sierpnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a względnie wywołania, na drugim zaś także niżej tej wartości najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Licytacya odbędzie się dla każdej realności z osobna.

Cena wywołania jest dla realności nr. 501, kwota 8000 złr., nr. 502, kwota 7500 złr., nr. 329 kwota 13000 złr.

Wadyum 5 prc.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Schrenzel w Zaleszczykach.

Wykazy hipoteczne i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Zaleszczyki, 27 maja 1888.

L. 6281 (3878 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zofii i Małgorzaty Wędzichów w kwocie 400 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 20 lipca i 21 sierpnia 1888 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 55 w Krzesławicach, Maryanny Boligłowowej własnej.

Cena wywołania 2426 złr. 89 ct.

Wadyum 243 złr.

Resztę worunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Ławrowski ze substytucyą adw. dra Chmurskiego w Krakowie.

O czem zawiadamia się także nieznanych z miejsca pobytu i zamieszkania wierzycieli hipotecznych Maurycego i Karolinę Rosenzweigów dla których kuratorem ustanowiono adw. dra Dadleza w Krakowie.

Kraków, 4 kwietnia 1888.

L. 8697 (3869 2—3)

W ck. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniu 1 sierpnia i 3 września 1888 zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 172 w Kańczudze położonej lwh. 279 gminy kat. Kańczuga objętej Wincentego Lewkowicza własnej, celem wydobycia pretensyi Walentego Kwietnia w kwocie 28 złr. 50 ct.

Cana wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Przeworsk, 14 stycznia 188[illegible].

L. 1557 (3785 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 18 rat po 12 złr. z pn. przeprowadzi w dniu 6 sierpnia 1888 o godzinie 10 rano, egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 95 w Rdzawce, Rozalii Miśkowiec własnej, nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 15 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli tutejszy adw. dr. Geisler.

Nowytarg, 6 kwietnia 1888.

L. 13172] (3864 2—3)

Celem zaspokojenia kwoty 4000 złr. w. a. od Hirscha i Rachli Grossów, Karolowi Haemplowi należącej się, odbędzie się w dniu 28 czerwca i 2 sierpnia 1888 r. każdym razem o godzinie 9 rano publiczna licytacyjna sprzedaż realności lwh. 428 w Chrzanowie objętej dłużników własnej.

Cena wywołania 10175 złr.

Wadyum 1010 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Chrzanów, 28 kwietnia 1888,

L. 7247. (3875 2—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez c. k. uprz. galic. Zakład kredytowy włośc. sumy 1[illegible]8 złr. 34 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności Piotra Bilika własnej, wyk. hip. 301 gminy Jaryczów nowy i wyk. hip. 9 gminy Podliski wielkie objętej, na dzień 12go lipca 1888 i na dzień 16 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze nr. II.

Cena wywołania 350 złr.

Poręczne 35 złr.

W pierwszym terminie można tę realność nabyć za lub wyżejceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Lill.

Lwów, 11 maja 1888.

L. 6810. (3863 2—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1200 złr. w. z pn. na rzecz dr. Adolfa Lukasa, odbędzie się dnia 18 lipca 1888 o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż udziałów realności dłużników Berischa Stolzenberga i nieobjętej masy po Sprinci Stolzenberg w Tarnopolu pod l. 171/182 położonej.

Cena wywołania poniżej której także realność ta przy powyższym terminie sprzedaną będzie, wynosi 6812 złr. 31 ct.

Wadyum 544 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 13 lutego 1886 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwokata dr. Blausteina, a p. adw. dr. Leiblingera zastępcą tegoż.

Tarnopol, 9 czerwca 1888.

L. 4440 (3152 2—3)

W dniu 6 sierpnia i 10 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 100 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 410 w Komarnikach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Mikołaja Wysoczańskiego Jankowicza własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 21 maja 1887 l. 4926 zastawniczo opisanej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania, wynosi kwotę 250 złr.

Wadyum zaś 25 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 września 1887.

L. 2433. (3835 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia Leib Feilbogenowi od masy spadkowej Wojciecha Micała sumy 40 zł. w. a., zostanie realność wyk. hip. lk. 165 gm. kat. Rudna mała objęta, Łukasza, Wawrzyńca i Józefa Micałów własna, w dwóch terminach a to dnia 9 lipca 1888 i dnia 13 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, na miejscu w Głogowie za gotowe pieniądze sprzedaną.

Cena wywołania 64 zł.

Wadyum 6 zł. 40 ct.

Resztę warunków w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Głogów, 25 lutego 1888.

L. 4792. (3151 2—3)

Na dniu 6go sierpnia i 11go września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 49 zł. 28 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 60 w Boryni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jurka Drybczaka własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 3 kwietnia 1886 l. 366 zastawniczo opisanej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania, wynosi kwotę 430 zł. w. a.

Wadyum zaś 43 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia. 30 września 1887.

L. 4439. (3154 2—3)

Na dniu 6go sierpnia i 10go września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 89 zł. 34 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 177 w Wysocku wyżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wasyla Hundertajły własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 14 lipca 1886 l. 4925 zastawniczo opisanej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 490 zł. w. a.

Wadyum zaś 49 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w ts. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 30 września 1887.

L. 3624 (3888 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi, przeciw Wasylowi Kudybynowi o 12 rat po 12 złr. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 2 sierpnia 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 września 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 8 w Sułukowie położonej, wykazem hipotecznym l. 38 gminy katastralnej Sułuków objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 300 zł.

Wadyum 30 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Bronisław Gumiński ustanowiony kurator.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina, dnia 13 maja 1888.

L. 748. (3898 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 3 lipca i 28 września 1888 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 43 i 87 według wyk. hip. 161 Mikołaja Woroszczaka własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie pto. 100 złr. z pn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata krajowego dr. Flakowicza.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sanok, dnia 10 kwietnia 1888.

L. 2219. (3894 1—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 16 lipca 1888 i 20 sierpnia 1888 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 23 w Głogoczowie położonej, według lwh. 16 ks. grt. tejże gminy Jana Buraczka własnej na rzecz Teresy Cholewiny pto 100 złr. w. a.

Cena wywołania 1541 złr. 75 ct. w. a.

Wadyum wynosi 155 złr. wa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 25 maja 1888.

L. 5170. (3890 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Sanoku, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 16 rat po 6 złr. i jednej raty 6 złr. 32 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 28 wyk. hip. 25 gminy katastralnej Hołuczków Jana Piszko jako spadkobiercy Piotra Piszko własnej w drodze publicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie dnia 23 lipca 1888 i dnia 28 września 1888 każdym razem o 10 godz. rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr. lub wyżej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Sanok, dnia 24 kwietnia 1888.

L. 6256 (3896 1—3)

Sokalski ck. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 2 sierpnia i 7 września 1888 zawsze o 10 godzinie rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż realności o bjętej wyk. hip. 110 gminy kat. w Klusowie, dłużnika Wasyla Pisklaka własnej celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Falbla i tow. w ilości 130 złr. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 767 złr.

Wadyum zaś kwota 76 złr. 70 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany doktor Władysław Semetkowski ze Sokala.

Sokal, 29 maja 1888.

L. 1683 (3895 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeprowadzi w dniach 6 sierpnia i 3 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 115 w Ponicach l. wyk. hip. 56, 57 spadkobierców śp. Michała Luberdy.

Cena wywołania 190 złr.

Wadyum 19 złr.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Geisler w Nowymtargu.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Nowytarg, 24 marca 1888.

L. 2736 (3861 1—3)

C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż połowy posiadłości lwh. 111 w Rajsku położonej Maryanny Firkowej własnej na zaspokojenie pretensyi Leji Kleinman w kwocie 80 złr. z pn. w dwóch terminach dnia 6 sierpnia i 10 września 1883, każdym razem o godz. 11 przed południem pod w runkami w rezolucyi z dnia 2 października 1887 l. 8278 zawartemi ze zmianą ustępu VI. decyzyą ck. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 6 marca 1888 l. 3338 postanowioną.

Podgórze, 17 marca 1888.

L. 3980 (3893 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi Jankla Daubera w kwocie 43 złr. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie przymuso wa licytacyjna sprzedaż realności l. w. h. 76 gminy Manastersko objętej, Onufrego Dowbeńczuka własnej, w dwóch terminach dnia 7 sierpnia i 4 września 1888, zawsze o 10 godzinie rano, a to przy pierwszym tylko za lub powyżej, a przy drugim także poniżej ceny szacunkowej i wywołania 230 złr. wa.

Wadyum wynosi 23 złr.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Em. Wilkowski.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia, przejrzeć i odpisać można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, dnia 23 grudnia 1887.

L. 4442. (3153 1—3)

Na dniu 6 sierpnia i 10 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz komisyi pożyczkowej w Turce dłużnej kwoty 97 złr. 47 ct. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 193 w Komarnikach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Mateusza Matkowskiego własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 27 maja 1885 l. 4752 zastawniczo opisanej, z tem, ze na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania, wynosi kwotę 880 zł.

Wadyum zaś 80 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w tut. sąd. registraturze przedłądnąć.

Borynia, 30 września 1887.

L. 1849. (3870 1—3)

W dniu 7go sierpnia i 11go września 1888 r., każdym razem o godzinie 10ej z rana sprzedawaną będzie w tutej. sądzie realność pod n. k. 61 w Żabnie położona, wyk. hip. l. 229 ks. gruntow. gminy Żabno objęta, śp. Jana Wianeckiego własna, celem zaspokojenia należytości zakładu kredyt. włośc. w kwocie 89 zł. 19 ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Zakład 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze.

Rozwadów, 19 kwietnia 1888.

L. 3196. (3482 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9. sierpnia 1888 i 12 września 1888 zawsze o godzinie 10 rano odbyć się mająca w tutejszym sądzie w skutku uchwały i ogłoszenia z 1go maja 1888 l. 2311 przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności l. 228 wykazem hipotecznym 281 w Podkamieniu Tomasza Stali własnej rozszerzoną zostaje także w celu przymusowego ściągnięcia na rzecz Banku Krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem kwot 57 zł. 75 ct., 57 zł. 67 ct. i 57 zł. 59 ct. z umówionemi odsetkami.

Warunki przetargowe objęte obwieszczeniem z 1 maja 1888 l. 2311.

Rohatyn, 4 maja 1888.

L. 2251. (3444 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 sierpnia 1888 i niżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 20 w Żurawnie, Wintona Jaśkowa własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Izaaka Princa o 40 zł.

Cena wywołania 842 zł.

Wadyum 84 zł. 20 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator c. k. notaryusz w Żurawnie p. Jan Ludkiewicz.

Żurawno, 14 kwietnia 1888.

L. 2807 (3862 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego contra Tomaszowi Dubielowi pto 6 rat po 9 złr. 75 ct. i 103 złr. 5 ct. wa. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach dnia 9 sierpnia i 14 września 1888 zawsze o 10 przed południem przymusową sprzedaż realności pod lwh. 29 w Kossocicach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 600 złr. wa. a wadyum 60 złr. wa.

Warunki można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Podgórze, 28 kwietnia 1888.

L. 1582 (3681 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie spadkobierców Nussima Tillingera przeciw Jurkowi Abrahamiuk pto 600 złr. z pn. przymusową licytacyę realności dłużnika w Rudnikach powiatu Sniatyn pod lk. 147 wyk. hip. l. 17 i 443 objętej, ciało tabularne stanowiącej na 1110 złr. oszacowanej na dniu 8 sierpnia i 12 września 1888 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 110 złr. 10 ct. wa.

Zabłotów, 24 lutego 1888.

L. 3557 (3682 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Sniatynie przeciw Leibie Bergman pto 290 złr. z pn. ogłasza przymusową licytacyę niewydzielonej połowy realności dłużnika w Rożnowie powiatu politycznego Sniatyn pod l. 283 ciała tabularnego niestanowiącej na 1200 złr. oszacowanej w dniu 8 sierpnia i 12 września 1888, każdym razem w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 120 złr. wa.

Zabłotów, 29 kwietnia 1888.

L. 1713 (3836 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 16 lipca 1888, powyżej, zaś dnia 20 sierpnia 1888 poniżej ceny szacunkowej, licytacya realności lk. 160 subr. 10 w Jastrząbce starej położona ciała hipotecznego nie stanowiącej Mikołaja i Honoraty Wilków własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego pto 14 rat po 12 złr. z pn.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutej. sąd. registraturze.

Kuratorem nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono ck. notaryusza p. Tytusa Bujnowskiego.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno, dnia 18 maja 1888.

L. 96 (3832 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18 lipca 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 sierpnia 1888 nawet niżej takowej licytacya realności l. 95 według wykazu hipotecznego l. 452 gminy kat. Kamionka str. Heni Isserles własnej na rzecz Hudes Tiger pto 363 złr. z pn.

Cena wywołania 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Z ck. sądu powiatowego w Kamionce str., 6 kwietnia 1888.

L. 4136 (3849 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Füsli Dwosi Weinberg przeciw Józefowi Hadra względnie tegoż spadkobiercom o 185 złr. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 18 lipca 1888 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 sierpnia 1888 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 303 w Dolinie położonej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 660 złr.

Wadyum 66 złr.

Akt oszacowania i opisania tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator p. Michał Witwicki.

C. k. sąd powiatowy

Dolina 30 kwietnia 1888.

L. 4935 (3850 3—3)

Celem zaspokojenia 27 rat pożyczkowych po 9 złr. wa. z pn. odbędzie się na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie sprzedaż realności wykazami hip. l. 694, 691 i 693 dłużników Wasyla Wołoszczuk Dmytra Wołoszczuk i Kałynyz Wołoszczuków Pastuch własnej dla gm. katastralnej Turka w trzech terminach mianowicie: 10 lipca, 13 sierpnia i 13 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Wasyl Czerwiński wójt w Turce.

C. k. sąd powiatowy

Gwoździec, 12 marca 1888.

L. 836 (3851 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Basi Feldberg przeciw Herschkowi Steinberg w ilości 250 złr. z pn. realność egzekuta pod nk. 407 w Kopcu wyk. hip. 625 objęta i tej pretensyi za hipotekę służąca, składająca się z domu i ogrodu, w tymże sądzie na dniu: 18 lipca i na dniu 22 sierpnia 1888, każdym razem o 10 godzinie rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej przymusowo drogą publicznej licytacyi będzie sprzedana.

Cena szacunkowa i wywołania 360 złr. a wadyum 36 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny i akt ocenienia mogą w sądzie być przejrzane

C. k. sąd powiatowy

Potok złoty, 31 marca 1888.

L. 2383 (3859 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 100 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż całej realności lwh. 9 i połowy realności lwh. 182 gm. kat. Staniątki objętych a Józefa Lewińskiego własnych na rzecz Saula Pinkesfelda w dwóch terminach licytacyjnych: dnia 19 lipca i 20 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania realności lwh. 9 wynosi 1280 złr.

Wadyum zaś 121 złr.

Cena wywołania połowy realności l. w. h. 182 wynosi 470 złr.

Wadyum zaś 47 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne tych realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 14 maja 1888.

Upadłości.

L. 6175 (3845 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uznaje postępowanie konkursowe do majątku Herscha Grauera i Leiby Grauera z Sambora uchwałą z dnia 17 lutego 1885 l. 1908 otwarte, jako ukończone.

Sambor, 5 czerwca 1888.

Księgi gruntowe.

L. 9397 (3892)

Do ewentualnych zarzutów przeciw prawdziwości nowo założonych wykazów hipotecznych gminy Podhorki, które z innemi aktami założenia księgi gruntowej dla tej gminy w biórze komisyi przejrzeć można, wyznacza się termin do 25 czerwca 1888 włącznie.

C. k. komisya hipoteczna

Kałusz, dnia 18 czerwca 1888.

Konkursa.

L. 20263 (3873 2—3)

Konkurs

na posadę inżyniera przy oddziale technicznym c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z płacą IX klasy rangi i kaucyą w kwocie 600 złr.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29 czerwca b. r. w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 17 czerwca 1888.

L. 71 (3871 2—3)

Sąd powiatowy w Skałacie poszukuje dyetaryusza z manipulacyą sądową obeznanego, z wynagrodzeniem 30 złr. miesięcznie a wedle zdolności i wyżej.

Podania udokumentowane wnieść należy najdalej do końca czerwca.

Sokal, 19 czerca 1888.

L. 22229 (3876 1—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi śp. Księcia Leona Sapiehy, każde o rocznych 500 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym, pragneliby z początkiem roku szkolnego 1888/89 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O. Książe Adam Sapiecha, pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem. Chcący się ubiegać o stypendyum winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia b. r. bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z ostatnich lat. Kandydaci którzy przed rokiem szkolnym 1887/88 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone, w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych zamierza dalej kandydat pracować, w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 9 czerwca 1888.

L. 1163 (3885 1—2)

Niniejszem ogłasza się konkurs: na posady przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem w powiecie Sokalskim a to: w Poździmierzu, Dobraczynie, Hoholowie, Mianowicach, Horodyszczu warężkim i Luczycach.

Prawo prezentowania przysługa wszędzie radom miejscowym.

Podania należy wnosić do 10 sierpnia 1888 roku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Sokalu, dnia 17 czerwca 1888 r

Kuratele.

L. 4987 (3852 2—3)

Jacko Iwanina z Barszczowic został uznany za marnotrawcę i kuratorem dla niego Wasyl Wojtyński z Barszczowic ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Winniki, 29 sierpnia 1885.

L. 8701 (3846 2—3)

W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 12 czerwca 1886 do l. 3676 uznaje się Wasyla Kierkałę z Remizowiec marnotrawcą.

Kuratorem ustanawia się Mikołaja Czepaka.

Złoczów, 26 maja 1888.

L. 753 (3880 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do powszechnej wiadomości, że Fedko Bodio z Iwaników ad Bonów, na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 31 grudnia 1887 l. 17031 za marnotrawcę uznany i temuż na kuratora Ilko Dutko zwany Stecyk gospodarz z Iwaników nadany zostaje.

Krakowiec, 4 lutego 1888.

L. 12927 (3903 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie, podaje do publicznej wiadomości, że ck. sąd krajowy w Krakowie uchwałą z dnia 29 marca 1888 l. 8517 uznał Maryę Dembską, włościankę z Olszanicy, umysłowo chorą.

Kraków, 13 kwietnia 1888 r.

Wyroki prasowe.

(3633)

Im Namem Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Laudesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 11. der periodischen Druckschrift: „Unvefälschte deutsche Wortge" enthaltenen Aufsätze, und zwar 1 mit der Aufschrift: „Aus dem Abgeordnetenhause, Petitionen und Zolleinigung mit Deutschland" das Vergehen nach Art. III der Strafgesetznovelle vom 17 December 1862 Nr. 8 ex 1863; 2. mit der Aufschrift: „Schönerer-Ausschreitungen" das Vergehen nach §. 300 St. G, und 3 unter der Rubrik: „Berichte und Mittheilungen" unter dem Titel: „Vertrauenskundgebung für Schönerer" in den Stellen „Wir erklären" bis „(Allgemeine Zustimmung)" und von „Er feierte Schönerer's" bis „(Stürmische Zustimmung)" das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4. Juni 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 22 der periodischen Druckschrift: „Gleichheit", socialdemokratisches Wochenblatt ddo. 2 Juni 1888 enthaltenen Aufsätze, und zwar 1. mit der Aufschrift: „Reactionäre Frechheit" in der Stelle „Hutten, der Gegner der Pfäfferei" bis zum Schlusse das Vergehen nach §. 302 St. G., 302 St. G., und 2, mit der Aufschrift: „Die Baumwollspinner und die zwölfte Arbeitsstunde" in der Stelle „Die Milliarden" bis „schießen zu lassen" das Vergehen nach Art. III der Strafgesetznovelle vom 17 December 1862, Nr. 8 respective nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4 Juni 1888.

Das k. k. Landesgericht in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1888 Z. 1056, die Weiterverbreitung des „Innsbrucker Tagblatt" Nr. 51 vom 2 März 1888 wegen des Artikels: „Politische Uebersicht — Innsbruck, 2 März" nach den §§. 300, 303, 491 und 493 St. G., dann nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 29. Mai 1888, Z. 4188 die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Der westböhmische Grenzbote" Nr. Nr. 21 vom 26. Mai 1888 wegen des Artikels: „Der Sündenbock" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1888 Z. 3665, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Teplitz-Schönauer Anzeiger" Nr. 41 vom 19 Mai 1888 wegen des Artikels: „Der böhmische Jubiläums-Landes-Versicherugsfond" nach §. 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

(3657)

Das k. k. Kreisgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit deu Erkenntnissen vom 14. und 25. Mai 1888. ZZ. 7091 und 3382, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift „Slovenski Gospodar" vom 10 Mai 1888 wegen des Artikels „Ministerska razsodba" nach § 300 St. G., ferner des Heftes 17, Jahrgang 1887/8 der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Caviar" wegen der Artikel: „Plauderstündchen im Atelier" und „Die neue Magd", ferner wegen Abbildungen nebst dem dazu gehörigen Texte auf Seite 521 und wegen des Gedichtes „Der Brüste Rosenknospen" nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15 und 19 Mai 1888, ZZ. 12512 und 12650, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Bote aus dem deutschen Museum. Prag, am 15 Mai 1888. Druck von Wilhelm Sebek in Prag, wegen des Artikels „Politische Plaudereien" nach § 63 St. G.; ferner der Nr. 10 der Zeitschrift „Ceske Zajmy" vom 15. Mai 1888 wegen des Artikels „Proces Schönereruv" nach den §§ 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1888, Z. 4004. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböhmische Grenzbote" Nr. 20 vom 19 Mai 1888 wegen des Artikels „Pfingstbetrachtungen" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrg der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15. Mai 1888, Z. 5007, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzenske Listy" Nr. 57 vom 12 Mai 1888 wegen des Artikels „Nase hrdost narodni" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 Mai 1888, Z. 2687 die Weiterverbreitung der „Deutsch-österreichischen Volkszeitung" Nr. 20 vom 18 Mai 1888 wegen des Artikels „Prachatitz, 14 Mai — Czechisches und Kirchliches" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. Mai 1888, Zahl 3534, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Katolog und Preisliste über sehr interessante und pikante Photographien und Bücher sowie andere diverse Neuheiten", sowie 10 Stück Photographien nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1888, Z. 7735 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rovnost" Nr. 10 vom 23 Mai 1888 wegen des Artikels Hlasku, opet do pamatnika" nach §. 302 St. G. und wegen des Artikels „Politicke zpravy. — To je ministersky duvod!" nach § 300 S. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Iglau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22. Mai 1888, Z. 2278, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Orlic" Nr. 11. vom 12. Mai 1888 wegen des Artikels „Gautschovo nastavající odstoupeni" nach § 300 St. S. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Rovigno hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7. und 24. April 1888 ZZ. 2400/159 und 2853/156, die Weiterverbreitung der Nr. 48 der Zeitschrift „Il Giovine Pensiero" vom 4 April 1888 wegen des Artikels „La Passione di Nostro Signore, in Dignano 1888" nach § 303 St. G. und der Nr. 51 derselben Zeitschrift vom 25 April 1888 wegen des Artikels „Cronachetta cittadina" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7., 8., 15. und 28. Mai 1888, ZZ. 532/3845 536/387, 559/4120, 560/4.. 1 und 509/35 5, die Weiterverbreitung der Nr 3950 der Zeitschrift „L'Indipendente" vom 30. April 1888 wegen des Artikels „Il Pellegrinaggio a Muggia" nach § 300 St. G.; der Nr. 3959 vom 9. Mai 1888 wegen des Artikels „A proposito di equiparazioni di nazionalita in Austria" und der Nr. 3960 derselben Zeitschrift vom 10. Mai 1888 wegen des Artikels „Il 5 Maggio" nach § 65 a St. G.; der Nr. 97 der Zeitschrift „Il Cittadino" vom 22.—23. April 1888 wegen des Artikels „Telegrammi particolari — Vienna 23" nach § 308 St. G., endlich der Nr. 35 der Zeitschrift „Edinost" vom 2, Mai 1888 wegen des Artikels „Notranje dezele" nach §. 300 St. G. verboten.

Z, 236 (3789

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 23 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichische Wochenschrift", Centralorgan für die gesammten Interessen des Judenthums ddo. 8 Juni 1888 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Denken wir an uns" in der Stelle von „Wenn sie kein Mitleid" bis „keine Schonung kennen" das Vergehen nach § 122 lit. a St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 11. Juni 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 63 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Gewerbe-Zeitung" politisches Organ des deutschen Kleingewerbestandes ddo. Juni 1888 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Adelsherrschaft" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 11 Juni 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6874 (3891 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu, Jana Nowaka, uwiadamia się, iż Kazimierz Lipiński wniósł przeciw niemu pozew o 69 złr. 7 ct. dnia 16 marca 1888 l. 3527, na który rozprawę na 16 lipca 1888 wyznaczono, i że kuratorem jego dra. Flakowicza ustanowiono.

Sanok, dnia 28 maja 1888.

L 5723 (3698 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Steinberga, ze w sprawie wekslowej Arona Rosnera przeciwko niemu o zapłacenie 50 złr. a. w. zpn ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dr. Fiternika i temuż doręcza tusądowy nakaz zapłaty z dnia 6 marca 1888 l. 2710.

Wzywa się go zatem ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi wskazał.

Sambor, 22 maja 1888.

L. 11274. (3654 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego ktoby się w posiadaniu policy assekuracyjnej z daty Praga 15 maja 1878 l. 22852 oddział III spółka XI z bieżącą liczbą spółki 640, zabezpieczającej Maryę Steiden na kwotę 480 złr. wa. zpn. wypłacalną w dniu 31 marca 1894 roku znajdował, aby takową tutejszemu sądowi w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni tem pewniej przedłożył ile że po upływie tego terminu wyż wymieniona polica na prośbę Jana Steidena za umorzoną uznaną zostanie.

We Lwowie, 5 maja 1888.

L. 5051. (3659 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu w zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Schimmla, iż ustanowił dla niego, celem zawiadomienia go o przyjęciu do wiadomości sądowej cesyi z daty Przemyśl 19 sierpnia 1887 mocą której Salomon Schimmel swą pretensyę wekslową przeciw Zacharyaszowi Raps i Hindzie Bejli Raps w sumie 100 zł. z pn. uzyskaną nakazem zapłaty z dnia 18 listopada 1886 l. 1788 na nieograniczoną własność Markusowi Schimmel odstąpił, kuratora ad actum w osobie adw. dr. Hillela w Przemyślu.

Przemyśl, 9 maja 1888.

L. 18392. (3655 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zatraconych 5 prc. okresowych listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie Serya III. nr. 7543, nr. 11892, nr. 12763 w wartości nominalnej po 1000 zł. na rzecz probostwa rzyms. kat. w Siemianówce winkulowanych, ażeby w mowie będące listy zastawne w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczone listy zastawne jako nieważne i wszelkiego skutku prawnego pozbawione uznane będą.

We Lwowie, 5 maja 1888.

L. 22234 (3754)

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen bei der Firma „Schaje Ab. Bubers Söhne" ersichtlich gemacht wurde, dass Josef Hersch 2 N. Buber aus dieser Gesellschaft mit dem 31 Dezember 1887 ausgeschieden ist, sowie dass mit Einwilligung des ausscheidenden Gesellschafters Josef Hersch 2 N. Buber die ursprüngliche Firma „Schaje Ab. Bubers Söhne„ vom Simche vel Sigmund Buber weiter fortgeführt und von demselben in der früheren Weise allein gezeichnet werden wird.

Lemberg, am 2 Juni 1888.

L. 25085 (3757 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Maksa Chajesa, że przeciw niemu został dnia 12 czerwca 1888 do l. 25085 na rzecz Arnolda Kannera wydanym nakaz zapłaty resz. sumy wekslowej 432 złr. 50 ct. zpn.

Gdy miejsce pobytu Maksa Chajesa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Nathansohna a tegoż zastępcą adwokata dr. Weissteina i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem nieobecnego Maksa Chajesa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1888.

L. 14 (3765 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu, rzekomo w Ameryce przebywających Józefa Patyka, Zofię z Patyków Stańczykową i Marcelego Patyka, ażeby w przeciągu 1 roku zgłosili się do spadku po ich bracie śp. Michale Patyku, gdyż w razie przeciwnym spadek ten z ustanowionym dla nich kuratorem, Wawrzyńcem Stańczykiewiczem dalej pertraktowany będzie.

Tuchów, 8 stycznia 1888.

L. 12580 (3683 1—3)

C. k. sąd powiat. md. S. I. we Lwowie podaje do wiadomości że we Lwowie zmarła Teresa Schmutz, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ tut. sądowi nie są znani jej spadkobiercy, przeto wzywa się wszystkich, którzy do powyższego spadku jakowe prawa roszczą by takowe w ciągu roku od dnia dzisiejszego w tut. c. k. sądzie zgłosili, ile że inaczej pertraktacya tylko z tymi, którzy się do spadku oświadczą przeprowadzoną zostanie, i spadek w miarę ich praw przyznany będzie, zaś niepobrane części spadku a względnie gdyby się nikt do spadku nie oświadczył. cały spadek jako bezdziedziczny państwu przyznany będzie.

Lwów, dnia 30 maja 1888.

L. 644 (3713 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza niniejszem, że w dniu 2 grudnia 1881 zmarł w Krzeszowie ks. Piotr Wróbel z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu brata spadkodawcy dr. Tomasza Wróbla jest niewiadome, przeto wzywa się dr. Tomasza Wróbla aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do tutejszego sądu się zgłosił i deklaracyę do przyjęcia spapku wniósł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie ze spadkobiercami deklaracye wnoszącymi i z kuratorem Janem Wajdzikiem wójtem z Krzeszowa dla niego ustanowionym.

Slemień, 22 maja 1888.

L. 581 (3721 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie ogłasza, że 23 marca 1886 zmarła w Czortkowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Pelagia Iwaśkiewicz. Do spadku po niej powołanego z miejsca pobytu niewiadomego syna Polikarpa Iwaśkiewicza wzywa się, ażeby do jednego roku od dnia wyrażonego zgłosił się w sądzie i wniósł deklaracyę do spadku inaczej spadek przeprowadzony z dziedzicami się zgłaszającymi i z ustanowionym dla Polikarpa Iwaśkiewicza kuratorem Janem Zachariasiewiczem w Czortkowie.

Czortków, 31 marca 1888.

L. 3375. (3645 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące podaje do wiadomości, że dnia 15go marca 1887 zmarł w Kornalowicach Maksym Wdowiak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi temu niewiadomo czy i komu prawo do spadku powyższego przysługuje, więc wzywa wszystkich tych którzyby z jakiegobądź tytułu prawa do spadku tego rościli sobie, ażeby w przeciągu roku tu zgłosili się oświadcze nie do spadku z wykazaniem tytułu prawnego wnieśli inaczej spadek, dla którego kuratorem Hrynia Becy z Kornalowic ustanowiono tylko z oświadczającymi i tytułem prawnym wykazującymi się przeprowadzonym, nieobjęta zaś część spadku lub gdyby nikt się nie zgłosił cały spadek wysokiemu skarbowi oddanym zostanie.

Łąka, 3 grudnia 1887.

L. 6160 (3883 2—3)

C.k. sąd pow. w Tarnobrzegu zawiadamia z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Izydora Sponara, że dla niego w sporze drobiazgowym Izaaka Zwetschenbauma przeciw niemu pto 40 złr., kurator w osobie p. adw. dr. Surowieckiego ustanowionym został, oraz że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 4 lipca 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się tegoż Izydora Sponara, aby na powyższym terminie osobiście stanął, lub ustanowionemu kuratorowi środków obrony udzielił, albo innego zastępcę sobie obrał i sądowi wskazał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tarnobrzeg, dnia 2 czerwca 1888.

L. 2370 (3865 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Annę Tokarz, że przeciw niej jako spółsukcesorce Józefa Tokarza, Anna Kasztelewicz, pod 18 maja 1879 l. 1862, pozew o oddanie dwóch szóstych części realności w Grybowie, wyk. hip. l. 410 wytoczyła, i że w skutek decyzyi wyższo sądowej z dnia 28 września 1887 l. 16650 do oświadczenia się Anny Tokarz, czy do odpowiedzi przez jej matkę Zofią Tokarz na tę skargę i uzupełnienie tejże z dnia 1 kwietnia 1884 dawanych przystępuje, a ewentualnie do wniesienia nowej odpowiedzi i dalszej rozprawy w tutejszym sądzie, termin na dzień 3 lipca 1888 o godzinie 9 rano wyznaczony i kuratorem dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo Edmund Klemensiewicz, notaryusz w Grybowie ustanowiony został.

Zarazem wzywa się Annę Tokarz, aby ustanowionemu dla niej zastępcy środków do obrony udzieliła, albo też innego obrońcę sobie obrała i sądowi to doniosła, gdyż w razie przeciwnym złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sama sobie przypisze.

Grybów, dnia 20 maja 1888.

L. 1376 ((3729 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu wzywa z miejsca pobytu niewiadomą Paraskę Semiaćzuk, ażeby w przeciągu jednego roku, od dnia ogłoszonego edyktu licząc, wniosła swe oświadczenie przyjęcia spadku po zmarłym w dniu 23 lipca 1882 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Przybyłowie, ojcu jej Matiju Fedorczuku, lub też pełnomocnika ustanowiła, inaczej bowiem spadek zostanie przeprowadzonym z deklarowanymi spadkobiercami i z kuratorem Nykołą Fedorczukiem dla niej ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, 28 lutego 1888.

L. 6153 (3641 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Mojżeeza Halberstama z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców jego z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że Samuel Laufer ze Sieniawy przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 złr. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 30 maja 1888 l. 6153 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dr. Rosenbacha z zastępstwem p. adw. dr. Tarnawskiego i poleca pozwanym ażeby ce do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli

Przemyśl, 30 maja 1888.

L. 3844 (3848 3—3)

Maryą z Zadarejków Harasymowiczową zawiadamia się, że przeciw niej wniósł Stefan Łaskowski pozew o własność pg. 2035 w Zwiniaczu i że do odnośnej rozprawy sumaryeznej termin na 19 lipca 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono, a dla niej kuratorem Iwana Harasymowicza ustanowiono. Gdy miejsce pobytu pozwanej nie jest wiadome, wzywa się ją edyktem, aby ustanowionemu kuratorowi swe miejsce pobytu oznajmiła i środki do obrony służące podała lub innego zastępcę sobie obrała, inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sama sobie przypisze

Czortków, 25 marca 1888.

L. 17130 (3759 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. Sekcya I. we Lwowie, oznajmia niaobecnej Etli Rehberg, że przeciw niej przez Reginę Sass pozew o zapłacenie 75 złr. a. w. zpn. wniesiony został, pod dniem 6 października 1887 do l. 53963.

Gdy miejsce pobytu Etli Rehberg nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem adw. dr. Jakóba Reissa, a tegoż zastępcą adw. dr. Bernarda Reicha i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 4 lipca 1888 o godzinie 4 po południu w sali nr. II, mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Etlę Rehberg, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sama sobie będzie musiała przypisac.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 597 (3889 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Zwierzchność miasta Starego Sącza ogłasza licytacyę na wydzierżawienie propinacyi miejskiej w Starym Sączu, wódki i piwa — na lat trzy — to jest na czas od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1891 — i termin pierwszy na dzień 30 lipca, drugi na dzień 9 sierpnia i trzeci na dzień 20 sierpnia 1888 wyznacza.

Cena wywołania rocznego czynszu 9161 złr. w. a.

Równocześnie i dom w rynku pod lk. 21 na powyż oznaczony czas do tej propinacyi służący, z którego cena rocznego czynszu 500 złr. a. w. według ostatniej licytacyi się stawia.

Stary Sącz, dnia 16 czerwca 1888.

Burmistrz: Tokarczyk.

Konkurs

Posada kapelmistrza przy muzyce straży ochotniczej ogniowej w Bohorodczanach jest natychmiast do obsadzenia z płacą miesięcznie po 22 złr. a. w., pomieszkaniem, opałem i światłem.

Bliższych warunków udziela urząd gminny.

Bohorodczany, dnia 12 czerwca 1888. 3900

Obwieszczenie.

Na mocy uchwały wydziału wierzycieli masy rozbiorowej Lieby Menkes w Drohobyczu z dnia 16 czerwca 1888, sprzedane będą wszystkie towary bławatne i sukienne, tudzież urządzenie sklepowe do tej masy należące, zapomocą ofert pisemnych.

Oferty należy wnieść na ręce podpisanego zawiadowcy masy najdalej do dnia 8 lipca 1888 godziny 6 po południu.

Każda oferta zaopatrzona być ma w wadyum w kwocie 2000 złr. w. a. Otwarcie ofert nastąpi dnia 11 lipca 1888 o godzinie 10 z rana, w obecności wydziału wierzycieli, który sobie zastrzega prawo nieprzyjęcia żadnej oferty na wypadek, gdyby takowe niżej ceny szacunkowej wypadły.

Bliższe warunki przejrzane być mogą u podpisanego. 3907

Drohobycz, 16 czerwca 1888.

Dr. Jakób Fruchtman,
zarządca masy rozbiorowej Liebe Menkes w Drohobyczu.

L. 18 (3909)

Ogłoszenie.

Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie Spółki rolniczej w Sanoku, zarejestrowanej z ograniczoną poręką, odbędzie się w Sanoku w dniu 6 lipca 1888 o godzinie 3 po poł. w sali Rady pow.

Porządek dzienny:

„Rozwiązanie spółki rolniczej i poruczenie Dyrekcyi tejże przeprowadzenia likwidacyi.

Sanok, d. 19 czerwca 1888.

Sekretarz Józef Jordan. Przewodniczący F. Gniewosz.

Ogłoszenie.

Dnia 30. czerwca 1888 o godzinie 8mej wieczorem odbędzie się zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Załośćach, stow. zarej. z ograniczoną poręką w domu pod l. 299 w Załośćach, na które wszystkich członków tegoż stowarzyszenia niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie członków Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1887.

2) Odpisanie strat wynikłych w r. 1887 i pokrycie tychże.

3) Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za r. 1887.

4) Wybór jednej trzeciej części Rady nadzorczej w myśl §. 16 stat. ustępującej.

5) Wybór zastępców dla członków Dyrekcyi,

Załośce, 5 czerwca 1888.

Rada Nadzorcza Towarzystwa Kredytowego w Załośćach, Stowarz. zarej. z ogranicz. poręką.

Mozes Alezer w. r. prezes — Izak Zamojry w. r. sekretarz

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.